

# Wiadomości Diecezjalne

## LUBELSKIE

### Akta Stolicy Apostolskiej.

#### **Dekret wzbogacający odpustem modlitwy odmawiane po Mszy św. cichej.**

(Acta Apost. Sedis, vol XXVI pag. 312).

Ojciec św., Pius XI, uwzględniając łaskawie pokorne prośby wielu kapłanów, żądających, by Jego Świątobliwość obdarzył większymi odpustami te modlitwy, które z rozkazu Papieża Leona XIII we wszystkich kościołach świata na klęczkach po Mszy św. cichej są odmawiane, mając również na uwadze konieczność zachęcenia wiernych, obecnych na Mszy św., do nieopuszczania kościoła dopóki kapłan nie dopełni wszystkiego, co liturgia wykonać nakazuje i dotąd razem z kapłanem nie odmówią oni modlitw po Mszy świętej, na audjencji, udzielonej 13 bieżącego miesiąca niżej podpisanemu Kardynałowi, Wielkiemu Penitencjarzowi, z ojcowską łaskawością obdarzyć raczył pobożne odmawianie tych modlitw *odpustem dziesięciu lat*, oraz nadanie to polecił ogłosić.

Zarządził to Ojciec św. zachowując jednocześnie odpust cząstkowy siedniu lat, nadany przez Piusa X za wezwanie „Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami”, trzy razy na klęczkach po Mszy św. z kapłanem przez wiernych odmówione.

Dekret niniejszy ma zachować swoją moc nazawsze, bez wydawania brewe i bez względu na przeciwne zarządzenia.

Dan w Rzymie, w św. Penitencjarji, dnia 30 maja 1934 r.

(—) *W. LAURI, Wielki Penitencjarz.*

(—) *I. TEODORI, Sekretarz.*

#### **Dekret dotyczący użycia w kościele przekładów Pisma św.**

(Acta Apost. Sedis, vol. XXVI pag. 315).

Ksiądz Biskup diecezji Bois le Duc we własnym i w innych Biskupów holenderskich imieniu przedłożył do rozwiązania następującą wątpliwość:

Czy można pozwolić na odczytywanie ludowi w kościele liturgicznych perykop lekcyj i ewangelij w przekładzie, dokonanym nie z dawnego łacińskiego wydania Wulgaty, lecz z pierwotnego tekstu czy to greckiego, czy też łacińskiego.

Papieska Komisja Biblijna dała odpowiedź następującą: Przecząco; czytać bowiem należy wiernym publicznie przekład, który pokonany został z tekstu przez Kościół do świętej liturgii zaaprobowanego.

Dnia 30 kwietnia 1934 r. na audjencji, udzielonej łaskawie niżej podpisanemu konsultorowi, Papież Pius XI, powyższą odpowiedź zatwierdził i polecił ogłosić.

(—) *JAN BAPT. FREY* Konsultor.

### **Odpust przywiązany do modlitewki do Krzyża św.**

Dekretem św. Penitenc. Ap. z dnia 20 marca 1934 r. Ojciec św. nadał odpust pięciuset dni za każdorazowe pobożne ze skruczą serca odmówione wezwania do Krzyża św.: Witaj, o Krzyżu, nadziejo jedyna, zupełny odpust raz na miesiąc zyskuje każdy przy zwykłych warunkach (Spowiedź i Komunia św.) za codzienne przez cały miesiąc odmawianie.

### **ODEZWA NA „DZIEŃ MISYJNY“**

**dnia 21-go października 1934 roku.**

#### **Zdobycze Kościoła.**

Żyjemy w XX stuleciu Odkupienia. Ubiegło 19 wieków od dnia, w którym szczyt Kalwarji zroszony został Krwią Boga-Człowieka, aż do dziejowej chwili, w której Ojciec św. Pius XI tłumacząc powszechne uczucie wierzącej ludzkości przypomniał uroczystą celebrą żalu świetne zdarzenie najwyższego odkupienia. W tym czasie wśród licznych zboczeń ludzkości dzieło Odkupienia uwieczniło się, odnawiając bezprzestannie ludy przez światło wiary i bogactwa łask. W cieniu Krzyża umieszczono wiele narodów, które dojrzwały i żyły płynąciami z tego cudownego drzewa sokami. W imię Odkupiciela powstało wiele kwitnących kultur na ziemi wzbogacających ludzi nieocenionymi dobrodziejstwami. Dzieje czasów chrześcijańskich są dziejami bezprzestannych wznowień i odrzucaniem barbarzyństwa; na miejscu siły brutalnej postawiono prawo, zmienione obyczaje, wskazując na radość czystą życia, a na kartach postępu, sztuki, nauki wypisano poemat ich wielkości.

To są zdobycze Kościoła, niosącego wysoko sztandar nauki Chrystusowej i spadkobierczyni przenajdroższej Krwi. Kościół działał wśród największych przeciwności zwalczając przesady i błędy i wskazując ludom drogę pewną postępu.

W nowych czasach złączyły się na polu religijnem, naukowym i politycznym tytaniczne siły, aby przeciwdziałać dziełu Kościoła i przeszkodzić misji apostołskiej, lecz te siły nie wstrzymały tryumfalnego pochodu jego zdobyczy. Katolicyzm postępuje zwycięsko na dalekich kontynentach Afryki, Azji i Archipelagów Oceanicznych i wszędzie głosi słowo Odkupienia, zbierając bogate żniwo wśród narodów, które aż do dnia wczorajszego nie znały prawideł Ewangelji i niemi gardziły. Oto zorza nowych czasów powstająca w odległych krajach przyrzeka świetliste promienie życia chrześcijańskiego i obywatelskiego, użyźnionego potem i krwią bohaterских misjonarzy.

### **!le pozostaje dusz do zbawienia.**

Widok jasny zwycięstw, jakie się urzeczywistnia i powstających nadziei bywa czasami zaciemniony niezliczoną liczbą tych, którzy pozostają poza wpływami misjonarza. Są to nieprzeliczone ilości, do których dotąd nie dotarło echo Dobrej Nowiny. Istnieją obecnie jeszcze ludy żyjące w cieniach pogaństwa, od których nie mogą się uwolnić. Istnieją zupełnie wyjałowione okolice, gdzie mahometanizm za pomocą swych żelaznych i nieubłaganych praw dotąd panuje. Istnieją szczepy żyjące w przesądach i błędach, które nie wykazują brzasku dnia nowego świata duchowego. A co jeszcze jest smutniejszem, że w te ogromne i już zdobyte krainy wsiąka przewrotność protestantyzmu, która do starych błędów pogaństwa dodaje błędy wiary nie będącej prawdziwą wiarą Chrystusową i przeszkadza a przynajmniej utrudnia podbój tychże ludów przez Misjonarzy Katolickich.

W taki sposób giną miliony i miliony dusz, dla których ofiara Kalwaryjska staje się bezużyteczną. Gdy rzucimy okiem na kartę geograficzną świata i zatrzymamy wzrok na tych ogromnych przestrzeniach, gdzie dotąd Krzyż Nazareńczyka nie został zatknięty, jesteśmy głęboko zasmuceni, chociaż nie czujemy się wzruszeni aż do płaczu, jak płakał wielki święty Jan Bosko, trawiony pragnieniem nawrócenia tych dalekich ludów, oglądając odbicie kuli ziemskiej. Widowiska takie troską napełniły duszę Benedykta XV i trapią wielkie serce Piusa XI, którego staraniu o nawrócenie świata niewiernego towarzyszą rozmaite pochwały godne i święte poczynania. Tego smutnego widowiska są świadkami nasi misjonarze, którzy z okopów swych walk codziennie podnoszą okrzyk, błagając nieustannie o środki, aby móc czynić skuteczne wypadki na okolice niewiernych i pozyskać ich dla Królestwa Chrystusowego.

### **Trzeba ludzi, broni, amunicji!**

Wojsko misjonarskie powiększyło się coprawda w ostatnich latach, lecz liczba ich jest zupełnie niedostateczną, aby zachować osiągnięte placówki a cóż dopiero, aby uczynić po-

stępy! Na terenach misyjnych pracuje obecnie 18.028 kapłanów zagranicznych i rodzimych, 74.147 katechistów, 62.087 nauczycieli, 8.755 braci koadjutorów, 50.555 sióstr zagranicznych i rodzimych. Całe to wojsko składa się zatem z 213.572 żołnierzy Chrystusowych, co zaledwie z punktu widzenia kościelnego wystarczyłoby dla jednego narodu katolickiego, ale dla tak wielkiego terenu misyjnego jest to liczba zupełnie niewystarczająca tem więcej, jeżeli się weźmie pod uwagę krzewienie na przeogromnych terenach, na których trzeba wszystko wybudować, często przez długie lata przygotowywać grunt, zanim się weń rzuci nasienie. Dla tego nieodzowną jest rzeczą, aby starać się nie tylko o nowych misjonarzy zagranicznych lecz także o kapłanów rodzimych, których należy przygotować na miejscu przez długie i gruntowne kształcenie tak moralne jakoteż i intelektualne, co pociąga za sobą bardzo wielkie nakłady.

Prócz tego trzeba, aby owi robotnicy ewangeliczni, których jest 213.572, mieli swój codzienny kawałek chleba, choćby najskromniejszy, aby móc żyć i wytrzymać codzienną a tak uciążliwą pracę. Nie należy myśleć, że misjonarze mogą liczyć na miejscową pomoc, któraby im przynosiła codziennie utrzymanie. Zwykle nowi chrześcijanie są ubogimi i nie mogą utrzymać swych pasterzy. Często ich ubóstwo jest tak wielkie, że Misjonarze muszą myśleć także o materialnych potrzebach swych owieczek.

Należy jeszcze wziąć pod uwagę, że to wojsko walczących powinno posiadać środki odpowiednie, gdy wkracza na ziemię pogańskie i na ziemię zakażone błędami, aby tam zasiać wiarę Chrystusową. Takimi środkami są kaplice i kościoły, w których głosi się słowo Boże, udziela się Sakramentów świętych, a gdzie nabożeństwem czyni się najskuteczniejszą propagandę apostolską. Dalej są to szkoły, w których okazuje się miłosierdzie bohatercko spełniane, a przez nie uwydatnia się piękno i dobro chrześcijaństwa. Obecnie na terenach misyjnych liczymy 56.237 kościołów, 37.200 szkół z 2.238.171 uczniów, 771 szpitali z 36.301 łóżek, 108 stacyj dla trędowatych z 12.779 łóżek, 1.971 domów dla sierot z 112.990 sierotami, 408 zakładów dla starców z 17.668 staremi osobami. A jak utrzymać wszystkie te dzieła wiary, kształcenia i pomocy? Jak mają istnieć te inne, w których codzienność misjonarska daje dowód swego istnienia, jeżeli zabraknie środków odpowiednich oraz nieodzownej amunicji, aby te dzieła zakładać i utrzymywać?

### **Zapotrzebowania nadzwyczajne.**

Poza temi zwykłymi zapotrzebowaniami, od których zależy żywotność i przyszłość Misyj, są jeszcze inne, które się perjodycznie powtarzają, a które pogarszają jeszcze trudne położenie bohaterów ewangelicznych. W Indjach częstym zjawiskiem jest trzęsienie ziemi, które w perzynę obraca kościoły,

szkoły i zakłady, pozostawiając w smutku i boleści kwitnące chrześcijańskie gminy. Dalekie wyspy Oceaniczne nawiedzane są przez cyklony i tajfuny, które czasami stawają się bardzo groźne, burząc domy nieraz znacznymi stawiane ofiarami. W Chinach powodzie Rzeki Żółtej i Niebieskiej przerywając groble i zapory zalewają ogromne przestrzenie i pozostawiają po sobie tysiące i tysiące ofiar tworząc tak wielką nędzę, że niektórzy mieszkańcy z konieczności zmieniają miejsce pobytu, aby znaleźć pracę i chleb. W tychże Chinach rozwija się komunizm i rozbójnictwo, które ręką w rękę pracują z nieubłaganym okrucieństwem nad zburzeniem naszych misyj, ograbiając je niemilosierdzie. W Afryce posucha niszczy żniwa a rozmaite epidemie, mianowicie śpiączka, dają silnie się we znaki. W rozmaitych okolicach panuje drożyzna dająca się silnie odczuć na misjach katolickich, które i tak już ubogie przez podobne klęski okropne bywają nawiedzane.

Wobec tych licznych nieszczęść misjonarze naprawiają z cierpliwością, co brutalne siły natury i złość ludzka psują. Ludność, przywykła do wielkoduszności swych pasterzy, od nich oczekuje chleba, którego im brak, i pomocy w swych ciężkich doświadczeniach.

### **Kto zapobiegł temu wszystkiemu?**

Nie ulega wątpliwości, że tak zwykłym jak i nadzwyczajnym zapotrzebowaniom misyj stara się zapobiegać Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary: *Jest to dzieło główne, podstawowe i konieczne, które daje życie i rozwój Kościołowi wojującemu mającemu się szerzyć w krajach niewiernych.* Dzieło to stało się „narzędziem Stolicy Apostolskiej przez ofiary wiernych całego świata i przez rozdzielanie tychże wszystkim misjom katolickim“.

Skoro to żywotne dzieło utrzymywać będą wielkoduszne ofiary wiernych, przyszłość misyj jest zapewniona. Lecz skoro ofiary będą się zmniejszały z konieczności zatrzyma się rozwój krzewienia ewangelicznego, co wpływać musi ujemnie na nieustraszonych misjonarzy, którzy codziennie spotykają się z rozmaitemi trudnościami w wykonywaniu programu Chrystusowego.

Nasi Biskupi dobrze zrozumieli obowiązek podtrzymywania Dzieła Rozkrzewienia Wiary, aby ono mogło spełnić zadanie, dla którego zostało założone. Niechaj do nich dociera słowo naszej wdzięczności. Lecz nie wszyscy popierają wysiłki Episkopatu. Rozmaici przez niezrozumienie i opieszałość nieraz niedobrowolną nie przychodzą temu Dziełu z Pomocą, przez co mu szkodzą. Wielu bowiem tak żyje, jakoby misje nie istniały, jakoby nie było milionów niewiernych, którzy powinni dojść do przystani prawdziwej wiary. Inni znów widząc, że istnieją sympatje pomiędzy chrześcijanami dla misyj, zadawalają się zbieraniem ofiar od wiernych, chociaż to nie jest

celem świętych misyj i tylko w małej części wchodzi w zasięg ich działalności. Stąd też pochodzi, że Dzieło Rozkrzewienia Wiary raz do roku na Dzień Misyjny w miesiącu październiku rzucając swe roczne wezwanie znajduje teren dość wyjąłowny, a owoce tego dnia zbierane nie mogą zaspokoić zwykłych zapotrzebowań misyj.

### **Jak wyglądają ofiary.**

Smutnym jest objawem, że podczas gdy Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary wspaniale się rozwija w swem duchowym, kulturalnym i organizatorskim zadaniu dzięki radosnej pracy swych dyrektorów krajowych oraz współpracy dyrektorów diecezjalnych, którzy na ogół wielką gorliwością się odznaczają, roczne składki jednakowoż znacznie się zmniejszają.

Coprawda żyjemy obecnie w kłopotliwych czasach. Przyjrzyjmy się atoli statystykom ostatnich kilku lat. W r. 1929 zebrano dla wspomnianego dzieła 66.383.863 lir włoskich; w r. 1930 lir wł. 62.954.652; w r. 1931 lir wł. 52.089.073; w r. 1932 lir wł. 45.980.361; w r. 1933 około 38.210.000 lir włoskich.

Jaka jest przyczyna tego cofania się? — Bez wątpienia, że kryzys ekonomiczny, jaki daje się odczuć we wszystkich krajach, paraliżuje także dobroczynność; jest to jedna z przyczyn cofania się. Nie jest to jednakowoż jedynym czynnikiem. Gdyby wszyscy członkowie świeckiego duchowieństwa przekonali się o ważności Dzieła i choćby tylko w dniu Misyjnym poświęcili swe cenne wysiłki do osiągnięcia wysokiego celu, gdyby duchowieństwo zakonne przyczyniło się w szlachetnej walce tegoż Dnia, gdyby lud wszędzie był oświecony o stanie i palących potrzebach misyj, opłakany stan nie przedstawiałby się w takiej mierze. Przypomnijmy sobie, że lud kocha misje katolickie, ocenia bohaterstwo wysłanników Chrystusowych i wzrusza się na pamięć ich ofiar. Istnieją małe parafje liczące około tysiąca dusz, które przez gorliwość swego proboszcza i propagandzistę zebrały dwa tysiące a nawet trzy tysiące lir wł., czyli, że każdy mieszkaniec ofiarował na misje dwa lub trzy lir. Gdyby na każdym miejscu naśladowano wspomniane parafje, dla których w naszych przeglądach osobną uczynimy w roku przyszłym wzmiankę, trudności misyjne dałyby się w wielkiej części rozwiązać.

### **Wysoka i poważna odpowiedzialność.**

Jeżeli synowie błędów i ciemności robią niesłychane wysiłki, aby ich przewrotne cele odnosiły zwycięstwo, czego nie powinniśmy uczynić, synowie prawdy i światłości? misje protestanckie są z podziwu godną jednomyślnością dobrze wspomagane. Dla czego nie czynimy podobnie, gdy chodzi o zbawienie dusz naszych braci pogańskich? Przypomnijmy sobie poważne napomnienie Piusa XI, wypowiedziane z strażnicy apostoelskiej w sławnym przemówieniu na Zielone Świątki roku 1922:

*„Gdyby tylko jedna dusza zatraciła się przez nasze ociąganie, przez nasze skąpstwo, gdyby chociaż jeden misjonarz zatrzymać się musiał w pracy z powodu braku odpowiednich środków, których odmówiliśmy, wzięlibyśmy na siebie wielką odpowiedzialność, nad czem zapewne nie zastanawialiśmy się dość często w życiu naszym”.*

Jako ludzie, jako obywatele, jako katolicy starajmy się uwolnić dusze nasze od tej wielkiej odpowiedzialności, przychodząc z pomocą misjom katolickim, przez co dopomożemy do szerzenia tego pięknego dzieła apostołskiego, a tak wspomóżemy niezmordowanych pracowników ewangelicznych w ich zapotrzebowaniach.

Niech zatem odżyje wielkoduszność Dnia Misyjnego tego roku, który musi się stać uroczystym dowodem wdzięczności wobec Odkupiciela świata. Bądźmy wielkodusznymi w modlitwach, w Komunjach i w godzinach Wystawienia Najśw. Sakramentu, które dnia 21 października sposobem szczególniejszym oddamy Panu, aby nie zmniejszyły się wysiłki naszych misjonarzy i aby z ich prac powstawało jaknajpiękniejsze żniwo. Bądźmy wspaniałomyślni w zapisywaniu się do Dzieła Rozkrzewiania Wiary; niechaj mała roczna ofiara stanie się dowodem tego, co wobec braterstwa ludzkiego odczuwamy. Niechaj cały świat chrześcijański i dobrze myślący da swą ofiarę, o którą prosić się będzie w Dniu Misyjnym i która jedynie i wyłącznie przeznaczoną jest dla Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Odmówić tej ofiary oznacza tyle, co zapoznawać dzieło kulturalne, jakie z wielkim zapałem niezrównani bohaterzy spełniają dla normalnego i społecznego podniesienia dalekich ludów i w tym celu opuszczają oni swe rodziny, swą ojczyznę i wszelkie widoki ziemskich radości.

Niechaj każdy człowiek żyjący wiarą i ideałem stanie się w Dniu Misyjnym apostołem i propagandystą, aby także zimnych, obojętnych lub nieobecnych pobudzić do spełnienia wielkodusznej powinności. Niechaj każdy czyni to z miłości do Chrystusa, który dnia tego stawa się żebrakiem, aby dalej poprowadzić swe dzieło Odkupienia. Niechaj to czyni dla pamięci tej Krwi Boskiej przelanej na Kalwarji za wszystkich ludzi. Niechaj to czyni w imię kultury, jakiej nie wolno naruszać a jaką narody otrzymały od chrześcijaństwa. Wyrażmy ostatecznie w ten sposób naszą wdzięczność wobec tych nieustraszonych żołnierzy, którzy na trudnych terenach misyjnych swą pracą i krwią budują w duszach Królestwo Boże.

Rzym, 10 sierpnia 1934 r.

Z Pałacu Propagandy

† *Karol Salotti*

Arcyb. Tyt. z Filip. w Tracji  
Prezydent Papieskiego  
Dzieła Rozkrzewienia Wiary.

*Ks. prałat Fr. Carminati*

Sekretarz Generalny  
Pap. Dz Rozkrzewiania Wiary.

## **Z Kurji Biskupiej.**

### **W sprawie skupu zboża dla wojska.**

Szefostwo Intendentury Okręgu Korpusu Nr. 2 w Lublinie zwróciło się do Kurji Biskupiej z prośbą o podanie rolnikom za pośrednictwem W. Księży Proboszczów następującej wiadomości: Władze wojskowe, przystępując do skupu zboża dla wojska na okres gospodarczy 1934 - 35, pragną celem wykluczenia pośredników i utrzymania cen na zboże na właściwym poziomie, nabywać zboże bezpośrednio od rolników, a w pierwszym rzędzie od małorolnych i drobnej własności. Powyższą wiadomość zechcą W. Księża Proboszczowie ogłosić swoim parafjanom.

### **W sprawie brakujących numerów „Wiadomości Diecezjalnych“.**

Kurja zwraca się niniejszem do Wielebnych Księży, którzy nie zbierają roczników „Wiadomości Diecezjalnych” z prośbą o nadesłanie brakujących nam numerów: z roku 1932 Nr. 6, 7 i 10 i z roku 1933 Nr. 2, 3, 4, 5 i 8.

Potrzebne są te numery do roczników „Wiadomości Diecezjalnych” których oprawienie dla parafij jest już na ukończeniu, lecz brak wspomnianych zeszytów utrudnia pracę.

Opłatę za przesyłkę pocztową (druki) Kurja zwróci.

### **Zmiany wśród Duchowieństwa.**

Mianowani Proboszczami:

Ks. Józef Gołąb wikar. par. Opole Lub. proboszczem parafji Rybitwy.

Ks. Jan Korzeniowski wikar. par. Żółkiewka proboszczem parafji Kamień.

Przeniesieni i mianowani wikarjusze:

Ks. Marjan Markiewicz z Krasnegostawu do parafji Najśw. Serca Jezusowego w Lublinie na Dziesiątej.

Ks. Michał Całka z Chodla na wikar. i administratora par. Józefów Biłgorajski.

Ks. Ignacy Roczon do Lubartowa.

Ks. Władysław Jędruszczak do Skierbieszowa.

Ks. Adam Czuk do Chodla.

Ks. Waław Staniszewski z Piask Wielkich do parafji św. Pawła w Lublinie.

Ks. Waław Banach do Piask Wielkich.

Ks. Władysław Krawczyk z par. św. Michała w Lublinie do par. Opole.

Ks. Władysław Majkowski do Krasnegostawu.



Ks. Dr. Henryk Sekrecki do parafji św. Pawła w Lublinie.

Ks. Dr. Zdzisław Goliński Ojcem Duch. w Gim. Biskup., czyli w Niższem Sem. Duchownem w Lublinie.

Ks. Jan Soroka, wikar. par. św. Pawła, na stanowisko pomocnika i zastępcy Dyrektora Diec. Instyt. Akcji Katolickiej w Lublinie.

Ks. Franciszek Lewandowski na Rektora k-ła św. Katarzyny i prefekta szkół powszechnych w Szczebrzeszynie.

Odznaczeni:

Ks. Hipolit Boratyński został mianowany Kanonikiem Honorowym Kapituły Zamojskiej.

Zwolnieni:

Ks. Jan Szczepański na własną prośbę od obowiązków proboszcza parafji Kamień.

## Rozporządzenia państwowe.

### Zbiórki publiczne na cele kościelne.

MINISTERSTWO

SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Do

Nr. AP. 1/18.

Prezydjum Zjazdu Episkopatu  
Polskiego.

Warszawa, dnia 6 czerwca 1934 r.

Wśród zbiorok publicznych urządzanych przez różne organizacje i instytucje najczęstsze są zbiórki na cele kościelne w szczególności na budowę, wykończenie lub odbudowę kościołów, do których podległe mi władze z reguły ustosunkowują się jak najprzychylniej. Trudności w uzyskaniu pozwolenia na zbiórkę na wspomniane cele powstają zazwyczaj z tego powodu, że poszczególni ks. ks. proboszczowie, inicjujący takie zbiórki lub stojący na czele komitetów zbiórkowych, nie orientując się dostatecznie w przepisach ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o zbiórkach publicznych (Dz. U. R. P. Nr 22, poz. 162), projektują przeprowadzenie zbiórki bądź przez płatnych kwe-starzy, bądź też odstępują prawo prowadzenia zbiórki na umówioną zgóry cenę prywatnym firmom handlowym, które potem sprzedają na własny rachunek swoje towary np. obrazy i uzyskują w ten sposób poważne niewątpliwie zyski. Te sposoby przeprowadzenia zbiorok, pomijając już fakt, że są wyraźnie zakazane art. 7 wspomnianej ustawy, mają ten skutek, że z zebranych w drodze składek ofiar idzie na właściwy cel zaledwie 10 do 20%, reszta zaś używana jest na pokrycie różnych

kosztów utrzymania kwestarzy, lub też wpływa do kieszeni pośredników. Ministerstwu Spraw Wewnętrznych znany jest cały szereg takich wypadków przy zbiórkach na budowę kościołów.

W ten sposób cel zbiórki nie jest osiągnięty, ludność zaś wprowadzona jest w błąd co do przeznaczenia składanych przez nią ofiar.

Ponieważ stwierdzone niestosowanie się do postanowień art. 7 ustawy w jednym przypadku powoduje często trudności przy udzielaniu pozwoleń w innych przypadkach oraz zmusza niejednokrotnie władze do interwencji i zabronienia już rozpoczętych zbiórek, mam zaszczyt zwrócić się do Prezydium Zjazdu Episkopatu Polskiego z prośbą o zainteresowanie się zagadnieniem organizacji zbiórek na wymienione na wstępie cele i ewent. zalecenie ks. ks. proboszczom odpowiedniego sposobu przeprowadzenia zbiórek. Uważam, że przy wzajemnym porozumieniu się ks. ks. proboszczów znalezienie odpowiedniej ilości osób dobrej woli, które zajmą się bezpłatnie przeprowadzeniem zbiórek, nie nastręczy poważnych trudności, w każdym razie zaś użycie nawet mniejszej ilości osób pracujących bezpłatnie da lepsze wyniki niż używanie kwestarzy płatnych, lub odstępowanie przedsiębiorstwom przeprowadzenia zbiórki.

Jednocześnie pozwalam sobie prosić Prezydium Zjazdu Episkopatu Polskiego o powiadomienie o zajętem w poruszonyj sprawie stanowisku i wydanych ewent. zarządzeniach.

Za ministra

(—) *W. Dolanowski*, Podsekretarz Stanu.

### **Ro:porządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca 1934 r. o sposobach przeprowadzania zbiórek publicznych oraz kontroli nad temi zbiórkami.**

(Dziennik Ust. R. P. № 69 poz. 638).

Na podstawie art. 5 i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o zbiórkach publicznych (Dz. U. R. P. № 22, poz. 162) postanawiam co następuje:

§ 1. 1) Zbiórka publiczna ofiar w gotówce może być przeprowadzona w postaci:

- a) zbieranie ofiar do zamkniętych puszek, skrzynek lub worków;
- b) sprzedaży przedmiotów jakiegokolwiek rodzaju po ściśle oznaczonych cenach;
- c) wpłacaniu ofiar przez ofiarodawców na konto czekowe instytucji, prowadzącej zbiórkę.

2) W wypadkach zbiórek, przeprowadzonych w lokalach instytucji, urządzającej zbiórkę, lub też za pośrednictwem pisma perjo-dycznego -- w lokalu redakcji lub administracji tego pisma, może

być dozwolone wręczanie ofiar w gotówce osobie, przeprowadzającej zbiórkę, przy równoczesnym zapisaniu wysokości każdej ofiary oraz nazwiska ofiarodawcy do oddzielnego kwitarjusza i wydaniu z niego pokwitowania ofiarodawcy, podpisanego przez osobę, przeprowadzającą zbiórkę.

3) W wypadkach zbiórek, urządzanych przez zakony lub kongregacje wyznań, uznanych przez Państwo, i przeprowadzonych przez członków tych zakonów lub kongregacji, może być dozwolone wręczanie ofiar w gotówce osobie, przeprowadzającej zbiórkę, przy równoczesnym zapisaniu wysokości każdej ofiary oraz nazwiska ofiarodawcy do książki ofiar.

4) W wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, władza, udzielająca pozwolenia, może dopuścić inny sposób zbierania ofiar w gotówce, szczegółowo określając go w pozwoleniu.

§ 2 1) Zbieranie ofiar w naturze może być dozwolone tylko w tych wypadkach, gdy wszystkie ofiary będą mogły być w tej postaci zużyte na cel, określony w pozwoleniu

2) W pozwoleniu ma być określony rodzaj ofiar w naturze, których zbieranie jest dozwolone.

§ 3. 1) Zbiórka publiczna ofiar w naturze może być przeprowadzana jedynie w sposób określony w § 1 ust. 2.

2) Podczas zbiórek, urządzanych w wypadkach klęsk żywiołowych, może być dopuszczone zbieranie ofiar w naturze przy równoczesnym wpisaniu rodzaju każdej ofiary oraz nazwiska ofiarodawcy na listę ofiar.

§ 4. 1) Puszki, skrzynki lub worki (§ 1 ust. 1 pkt. a) muszą posiadać otwór, przeznaczony do wrzucania pieniędzy, oraz mają być tak urządzone, by bez otwarcia ich lub widocznego uszkodzenia wyjęcie znajdujących się w nich pieniędzy było niemożliwe.

2) Przed rozpoczęciem zbiórki puszki, skrzynki lub worki mają być zaopatrzone w nazwę instytucji, urządzającej zbiórkę, numer kolejny oraz zamknięte i opieczętowane przez tę instytucję.

3) Otwieranie puszek, skrzynek lub worków i przeliczanie zebranych ofiar może się odbywać w obecności co najmniej dwóch osób, upoważnionych do tego przez instytucję, urządzającą zbiórkę.

§ 5. Na każdym przedmiocie, sprzedawanym podczas zbiórek (§ 1. ust. 1 punkt b), ma być wyraźnie i w sposób trwały podana nazwa instytucji, urządzającej zbiórkę, oraz jego cena; napisy te winny wyróżniać przedmioty, służące do przeprowadzenia zbiórki, od innych przedmiotów, znajdujących się w obrocie, w ten sposób, by podrobienie ich bez specjalnych urządzeń i wiedzy fachowej było niemożliwe.

§ 6. 1) Na okładce kwitarjusza, służącego do zapisywania ofiar (§ 1 ust. 2 i § 3 ust. 1), ma być podana nazwa i siedziba instytucji, urządzającej zbiórkę, cel zbiórki, numer kolejny kwitarjusza oraz odcisnięta pieczęć tej instytucji; na okładce tej mają ponadto znajdować się podpisy dwóch osób, uprawnionych do występowania w imieniu instytucji, urządzającej zbiórkę.

2) Na każdym kwicie ma być podany jego numer kolejny oraz nazwa i siedziba instytucji, urządzającej zbiórkę, i cel zbiórki.

3) Każdy kwit winien składać się z dwóch jednakowych części, które osoba, przeprowadzająca zbiórkę, wypełnia jednakową treścią.

§ 7. 1) Książki, służące do zapisywania ofiar (§ 1 ust. 3), mają być trwale zeszyty i oprawione tak, by wyjęcie karty bez widocznego ich uszkodzenia było niemożliwe.

2) Na pierwszej stronie książki ma być podana nazwa i siedziba zakonu lub kongregacji, urządzającej zbiórkę, numer kolejny książki oraz ilość stron, którą książka zawiera. Dane te mają być stwierdzone pieczęcią oraz podpisem przełożonego zakonu lub kongregacji, który winien ponadto książkę oparafować.

3) Książka ma być przedstawiona każdej powiatowej władzy administracji ogólnej przed rozpoczęciem zbiórki na podległym jej terenie (w m. st. Warszawie — Komisarzowi Rządu na m. st. Warszawę), w celu zaopatrzenia jej w urzędową adnotację.

§ 8. 1) Listę, służącą do zapisywania ofiar (§ 3 ust. 2), tworzy jeden arkusz papieru.

2) Każda lista na pierwszej stronie u góry ma być oznaczona w sposób, określony w § 6 ust. 1.

§ 9. Zależnie od miejsca przeprowadzania, zbiórki publiczne mogą być prowadzone:

- a) pod gołem niebem,
- b) w lokalach publicznych,
- c) w lokach prywatnych.

§ 10. 1) Domokrażne (od domu do domu) zbieranie ofiar może być dozwolone jedynie podczas zbiórek publicznych, urządzanych przez zakony lub kongregacje wyznań, uznanych przez Państwo, oraz w wypadkach klęsk żywiołowych.

2) Władza, udzielająca pozwolenia, może dopuścić przeprowadzenie zbiórki w sposób, określony w ust. 1, w innych wypadkach, o ile ze względu na teren, na którym zbiórka ma być przeprowadzona, lub specjalny charakter zbiórki, uzna to za celowe.

§ 11. O ile nie jest to w pozwoleniu wyraźnie dopuszczone, przeprowadzanie zbiórek publicznych wzbronione jest w urzędach państwowych i samorządowych, w obrębie zakładów szkolnych oraz na terenach, pozostających pod zarządem władz wojskowych.

§ 12. W urządzaniu lub przeprowadzaniu zbiórek publicznych nie mogą brać udziału dzieci i młodzież do lat 18 oraz młodzież szkolna, z wyjątkiem słuchaczy szkół wyższych.

§ 13. 1) Każda osoba, przeprowadzająca zbiórkę publiczną, obowiązana jest posiadać przy sobie jakikolwiek dowód, pozwalający na stwierdzenie jej tożsamości, oraz legitymację, upoważniającą tę osobę do przeprowadzenia danaj zbiórki, wydaną przez instytucję, urządzającą zbiórkę.

2) Legitymacja ma zawierać: numer kolejny, nazwę instytucji, cel zbiórki, nazwę władzy, która udzieliła pozwolenia, jego numer

i datę, imię, nazwisko i adres osoby upoważnionej oraz określenie terminu i miejsca, w których dana osoba może zbiórkę przeprowadzać, stwierdzone podpisami dwóch osób, uprawnionych do występowania w imieniu instytucji, urządzającej zbiórkę oraz pieczęcią tej instytucji.

3) Legitymacja ma być potwierdzona przez powiatową władzę administracji ogólnej, właściwą dla miejsca, w którym dana osoba ma zbiórkę przeprowadzać (w m. st. Warszawie — przez Komisarza Rządu na m. st. Warszawę).

§ 14. 1) Instytucja, ubiegająca się o udzielenie pozwolenia na urządzenie zbiórki publicznej, obowiązana jest przedstawić władzy właściwej do jego udzielenia, plan organizacyjny zbiórki.

2) Plan organizacyjny ma zawierać określenie:

a) terminu, terenu oraz sposobu przeprowadzenia zbiórki;

b) ilość osób, które instytucja zamierza zatrudnić przy urządzeniu i przeprowadzaniu zbiórki z wyszczególnieniem, czy mają to być członkowie tej instytucji, instytucyj o celach pokrewnych czy też osoby imiennie zaproszone;

c) sumy przewidywanych kosztów, które pociągnie za sobą urządzenie i przeprowadzenie zbiórki, z dokładnym wymienieniem rodzaju i wysokości poszczególnych wydatków.

§ 15. Instytucja, urządzająca zbiórkę publiczną, obowiązana jest założyć rejestr dla odnotowywania przebiegu akcji zbiórkowej oraz jej wyników.

§ 16. 1) W rejestrze (§ 15) ma być zapisywane komu, kiedy i jakie puszki, skrzynki, worki (§ 1 ust. 1 pkt. a), przedmioty (§ 1 ust. 1 pkt. b), książki, kwitarjusze lub listy (§ 1 ust. 2 i 3 oraz § 3) zostały wydane, kiedy przeprowadzona przy ich pomocy zbiórka została ukończona i jaki dała wynik. Dane powyższe muszą być stwierdzone podpisami osób, które zbiórkę przeprowadzały i które odebrały zebrane ofiary.

2) W wypadku przeprowadzania zbiórki w sposób, określony (w § 1 ust. 1 punkt c), w rejestrze mają być zapisywane kolejno wpłacone ofiary, nazwiska ofiarodawców oraz daty wpłacenia, stwierdzone podpisem osoby upoważnionej przez organ kierowniczy instytucji, urządzającej zbiórkę, która pieniądze otrzymała.

§ 17. 2) Wszelkie wpisy do kwitarjuszów (§ 1 ust. 2 i § 3 ust. 1), książek (§ 1 ust. 3) lub na listy ofiar (§ 3 ust. 2 oraz w rejestrach (§ 15) mają być dokonywane czytelnie atramentem lub ołówkiem atramentowym.

2) W razie odmowy podania nazwiska przez ofiarodawcę, okoliczność tę należy zaznaczyć na pokwitowaniu, w książce lub na liście ofiar obok wysokości ofiary.

3) Usuwanie w jakikolwiek bądź sposób tych wpisów lub czynienie ich nieczytelnymi jest niedozwolone; dozwolone są przekreślenia dające możliwość odczytania przekreślonej treści.

§ 18. 1) Przewidziane w art. 9 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o zbiórkach publicznych (Dz. U. R. P. № 22, poz. 162) zawiado-

mienie o wyniku zbiórki i sposobie użytkowania zebranych ofiar oraz ogłoszenie tego w prasie ma zawierać:

- a) nazwę i siedzibę instytucji, która zbiórkę przeprowadziła;
- b) nazwę władzy, która udzieliła pozwolenia oraz datę i numer tego pozwolenia;
- c) sumę (ilość i rodzaj) zebranych ofiar według rejestrów (§ 15);
- d) wykaz kosztów przeprowadzenia zbiórki;
- e) dokładne przedstawienie podziału czystego dochodu ze zbiórki z wymienieniem celów, na które dochód ten został przeznaczony, oraz sum (ilości i rodzaju ofiar) przekazanych na każdy z tych celów.

2) Ogłoszenie wyniku zbiórki i sposobu użytkowania zebranych ofiar ma być dokonane przynajmniej w jednym czasopiśmie, wydawanym w języku polskim w miejscowości, w której instytucja, obowiązana do ogłoszenia, ma swoją siedzibę, jeśli zaś jest to niewykonalne — w miejscowości, będącej siedzibą władzy, która pozwolenie udzieliła albo władzy instancyjnie wyższej.

§ 19. 1) Instytucja, urządzająca zbiórkę, obowiązana jest przechowywać rejestry (§ 15) w ciągu 6 miesięcy od dnia ukończenia zbiórki.

2) Po ukończeniu zbiórki rejestry te mają być na każde żądanie przedstawione do przeglądu władzy, która pozwolenia udzieliła.

§ 20. O każdym naruszeniu albo usiłowaniu naruszenia przepisów ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o zbiorcach publicznych (Dz. U. R. P. № 22, poz. 162) lub rozporządzenia niniejszego osoby, upoważnione przez organ kierowniczy instytucji, urządzającej zbiórkę, do urzędzenia, przeprowadzenia lub likwidacji akcji zbiorckowej, obowiązane są niezwłocznie powiadomić powiatową władzę administracji ogólnej, na której obszarze czyn taki został ujawniony.

§ 21. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 15 sierpnia 1934 r.

Minister Spraw Wewnętrznych:

(—) *Marjan Zyndram Kościałkowski.*

## Z Wydziału Organizacyj Religijnych.

### Miesiąc Różańcowy.

Pięćdziesiąt lat minęło jak w całym Kościele Katolickim miesiąc październik stał się miesiącem nabożeństwa różańcowego. Przez cały ten miesiąc we wszystkich świątyniach odprawiane są nabożeństwa różańcowe, podczas których lud wierny ucieka się do wstawiennictwa Królowej Różańca św.

Słusznem zatem wydaje się, aby członkowie organizacji różańcowych w tym miesiącu specjalną czcią otoczyli Królowę Różańcową, odświeżając swoje życie wewnętrzne i coraz bardziej ucząc się kochać modlitwę różańcową, którą przodkowie nasi uważali nie tylko za umacniający i niezawodny środek w doświadczeniach życiowych, ale także jako szlachetny wyraz swojej pobożności. A jak skutecznym środkiem w życiu katolickim jest różaniec, wymownie to określają słowa kardynała Faulhabera: „Z różańcem w rękę lud katolicki niezwyciężony jest w radości i cierpieniu”.

Miesiąc październik szczególnie nadaje się na wewnętrzne odrodzenie i ożywienie organizacji różańcowych przez urządzenie wspólnych spowiedzi i Komunii św. Wszystkie zatem parafjalne Stow. Żywego Różańca i Bractwa Różańcowe niech postarają się w tym miesiącu urządzić dla swych członków wspólną spowiedź i Komunię św. Będzie to jednocześnie najpraktyczniejsze urzeczywistnienie wskazań Kongresu Eucharystycznego w Chełmie, na którym czyniliśmy pojedynczo i zbiorowo postanowienia odrodzenia wewnętrznego w Chrystusie Eucharystycznym i zbliżenia się do tego Chrystusa w częstej Komunii św.

Aby ułatwić członkom organizacji różańcowych dostąpienia odpustu jubileuszowego przy odbywaniu takich wspólnych spowiedzi i Komunii św., wskazaniem byłoby urządzenie przy tej okazji dwóch procesji.

### **Warunki zyskania odpustu jubileuszowego.**

W myśl życzenia J. E. Najdostojniejszego Arcypasterza, aby wszystkim wiernym znane były warunki do uzyskania odpustu jubileuszowego, wymagane w naszej Diecezji, została wydana wkładka do książki do nabożeństwa z warunkami zyskania odpustu jubileuszowego

Wkładkę tę otrzymali W. Księża dziekani celem rozdzielania pomiędzy poszczególne parafje.

Wrazie większego zapotrzebowania wkładki przez wiernych, zamówienia na wkładkę można skierować do Wydziału Org Kośc., który posiada ją na składzie.

Cena wkładki 5 gr.

### **Ważny komunikat do wszystkich Księży Prefektów.**

Centralny Sekretarjat Krucjaty podaje do wiadomości, iż Ministerstwo W. R. i O. P. jak już w roku 1928 z dnia 4-go stycznia Nr. I—2.287/27 w piśmie do Kuratorium łódzkiego i Kurji Biskupiej w Łodzi, uznało Krucjatę jako organizację religijną, dozwoloną w szkole; tak samo i w ostatnich miesiącach b. r. przychylnie odniosło się i potwierdziło Krucjatę w szkołach w archidiecezji poznańskiej, łuckiej, sandomierskiej i śląskiej, gdy odpowiednie władze szkolne w porozumieniu z

Kurją Biskupią o to się zapytały. Wobec tego, że pertraktacje całego Episkopatu z Ministerstwem W. R. i O. P. nie zostały jeszcze ukończone, mogą się zdarzyć wypadki nieznamomości sprawy Krucjaty Eucharystycznej na terenie szkół lub błędne interpretowanie okólnika z 11 listopada 1933 roku, przez stawianie religijnych organizacyj dzieci na równi z innymi organizacjami. Wobec tego gdyby zaszedł wypadek jakichkolwiek trudności, stawianych Krucjacie, należy oświadczyć, że na mocy Konkordatu, Krucjata, jako stowarzyszenie ściśle religijne zostało przez Najprzewielebn. Księży Biskupów wprowadzone do szkoły jako konieczna praktyka duszpasterska, religijna w szkole. Wobec tego tylko Kurja Biskupia jak wprowadziła, tak tylko ona może rozwiązać czy zlikwidować Krucjatę. Księża Kierownicy powinni w tej chwili zwrócić się do Kurji Biskupiej i powiadomić ją o trudnościach, stawianych Krucjacie. Uprasza się także uwiadomić o tem redakcję „Hostji”. Nie należy więc dawać wiary z gruntu fałszywie rozsiewanym pogłoskom o jakichś zakazach istnienia czy wprowadzania Krucjaty w szkole. Wszystko ma źródło w nieporozumieniu i nieznamomości bardzo przychylnego stanowiska Ministerstwa W. R. i O. P. wobec Krucjaty.

### **Rada Główna III Zakonu św. O. Franciszka w Polsce.**

W 700-lecie założenia III Zakonu św. Franciszka z Asyżu na I ogólnopolskim Kongresie Tercjarskim w Krakowie wybrano Radę Główną III Z. w celu popierania i regulowania życia Tercjarskiego w całej Polsce. Siedzibą Rady Gł. jest Kraków, a w skład jej wchodzi: O.O. Prowincjałowie wszystkich gałęzi franciszkańskich (wzgl. ich Delegaci), X.X. Delegaci Biskupów po jednym z każdej diecezji, 5 Delegatów X.X. Dyrektorów, wybranych na Zjeździe X.X. Dyrektorów, Redaktorowie pism tercjarskich i 10 Delegatów (Braci i Sióstr) z Krakowa i okolicy, tudzież po jednym z innych diecezji, wybranych na Zjeździe Delegatów Kongregacyj III Z.

Kierownicze stanowisko zajmuje w Radzie Gł.: Zarząd, składający się z Prezesa, 2 Wiceprezesów i Sekretarza, wybranych przez O.O. Prowincjałów (ich Delegatów), Zastępcy sekretarza, Skarbnika i jego Zastępcy, wybieranych przez Radę Główną, która zbiera się zasadniczo dwa razy w roku.

Zarząd Rady Gł. wyłania z siebie Sekretarjat.

Raz w roku zbiera się Zjazd Delegatów Kongregacyj III Z., a to pod koniec roku administracyjnego, którym jest 30 czerwiec. Na Zjazd każda Kongregacja powinna wysłać dwóch Delegatów, przede wszystkim X Dyrektora i Przełożonego (ą) Kongregacji.

Dodatkowymi władzami są Komisja Kontrolująca, wybierana przez Zjazd Delegatów i Sąd Polubowny, który składa się z 2 arbitrów stron spierających się i superarbitra, mianowanego przez Zarząd Rady Głównej.



Główną podstawą funduszków Rady Głównej jest składka Kongregacyi III Z., ustalona przez Zebranie Rady Głównej. Narazie jest nią składka złożona w paździeniku na tackę przez członków (iń) Każdej Kongregacyi, którą przesłać należy do Krakowa Sekretarjat Rady Głównej ul. Loretańska 11.

Rada Główna ma sobie podporządkowane Rady diecezjalne i dekanalne (wzgl. miejscowe, o ile jakaś miejscowość stanowi dekanat).

### **Nowe organizacje kościelne.**

W parafji Podgórze dnia 2 września b. r. zostało kanonicznie erygowane Bractwo Różańca św.

Kanonicznej erekcji dokonał ks. E. Niećko, referent Organizacyi Kościelnych.

## **Kongres Eucharystyczny w Chełmie.**

W dniach 8 i 9 września odbył się Kongres Eucharystyczny w Chełmie. Zakrojony on był na miarę kongresu powiatowego, ale gorliwość zapał wiernych i duchowieństwa na czele z Pasterzami, nadały mu charakter diecezjalny. Zgromadziła ta uroczystość przeszło 60 tysięcy osób, a wielu obserwatorów wskazuje na 80 tysięcy.

Sam zaś Kongres to piękna, rzewna, głęboka i wielka modlitwa. Pięknem bowiem i wspaniałem było, kiedy to tysiące z różnych stron diecezji, różnemi drogami z pieśnią na ustach wchodziły do miasta, a potem do świątyni, przeważnie na Górcę, i tutaj śpiewem serdecznym witały Jezusa-Hostję. A Jezus Hostja każdą pielgrzymkę błogosławił przez sługi swoje — Kapłanów i w słowach podniosłych wyraża radość przez tychże kapłanów.

Pięknem to było, kiedy ta gromada w dziesiątkach tysięcy spowiadała się, przyjmowała Komunię świętą, a przyjęło ten Boski Sakrament 54 tys. osób czuwała we dnie i w nocy, śpiewała, płakała, a przedewszystkiem wzmacniała i okazywała swą wiarę, nadzieję i miłość. Było to piękne i wspaniałe, a Bogu miłe i Ojczyźnie pożyteczne.

Kongres ten i taki jest dziełem tysięcy, które przyszły do Chełma, jest dziełem Kapłanów, którzy głosili o Kongresie, zachęcali do wzięcia udziału, a potem sami osobiście, często pieszo, te rzesze prowadzili, jest dziełem naszego Pasterza J. E. Ks. Biskupa Marjana Fulmana, który nietylko ogłosił Kongres, zachęcał swem pismem pasterskiem, ale osobiście dotykał się takich czy innych spraw, związanych z Kongresem, jest dziełem wreszcie tych prelegentów, którzy wyjeżdżali na parafje,

by mówić o Kongresie, tych spowiedników, co całemi godzinami przez liczne dni siedzieli w konfesjonale, tych, co prowadzili rekolekcje, tych, co pisali o Kongresie, a przede wszystkim tych, którzy stanowili prezydjum i pracowali w sekcjach kongresowych. Tych ostatnich nietylko wspominamy, ale podziwiamy ich zapał, oddanie i wyrażamy im publiczne uznanie. Przy sposobności podkreślić należy, nie zmniejszając zasługi nikomu, gorliwość i oddanie się sprawie ks. kan. Wacława Kosiora, ks. Juljana Jakubiaka i ks. Jana Walczaka. Ten ostatni nietylko pracował na miejscu, lecz w sprawach Kongresu wyjeżdżał do Dąbrowy i Sieradza.

## I.

**Prezydjum i Sekcje.**

Do Prezydjum zostali wybrani: Przewodniczący p. poseł Felicjan Lechnicki, Wiceprzewodniczący ks. kanonik Kosior Wacław dziekan chełmski, p. prezeska Gutowska z Krasnego i p. mgr. Michał Walewski, Sekretarzem generalnym został ks. prefekt Jan Walczak, zastępcami p. Drozdowski Stanisław i red. Piotrowski Antoni.

Członkowie Prezydjum p.p. Starosta Powiatowy E. Woronowicz, D-ca Garnizonu pułk. Kreiss, prezydent miasta O. Gordziałkowski, dyr. dr. J. Młodowska, inspektor szkolny Pikulski Antoni, nacz. sądu Grodzkiego Zajączkowski, ks. prałat Juściński z Hrubieszowa, ks. prałat Malinowski z Krasnegostawu, Marcin Domino wójt gm. Staw, p. Mostowski Janusz prezes Rady Powiatowej B.B.W.R., inż. Frankiewicz oraz wszyscy przewodniczący sekcji.

**Sekcja organizacyjno-finansowa** P.p.: prezydent Gordziałkowski, dr. L. Chomici, ks. J. Jakubiak, ks. Batorski z Siedliszcza, nacz. Br. Dziędzicki, inż. Frankiewicz, płk. Dąbek, mjr. Pstrokoński, nacz. Zachorowicz, wiceprezydent Fr. Pawlak, nacz. Stefan Umiński, Jozefat Budny z Rejowca, Gutowscy z Krasnego, Lechnicki z Serebryszcza, hr. Tarnowski ze Swierżów, Bieńkowska ze Świerszczowa, Sztaba z cementowni „Firley” w Rejowcu, sędzia Ziemiński Alfred, A. Hilgier, M. Mazurek, Rut, mgr. M. Walewski, nacz. Rafel, inż. Małachowski, nacz. Slubowski, nacz. Bazan, Ulatowski, Leon Szelażek, Wł. Nowicki, Bereza, Najdeker, W. Mazurkiewicz, Kamiński, Orłowski, Szajbler, F. Słomiński, Krzykalski Wł., wójt Domino, wójt Holysz, Piotrowska Marja.

**Sekcja liturgiczna.** Dziekan ks. Kanonik Kosior, ks. Batorski, ks. Adamski, ks. dr. Konopka, ks. Boguta, ks. Górka, p. Stachurski, p. Stokalski Cyryl oraz przedstawiciele świeckich organizacji religijnych.

**Sekcja dekoracyjno - porządkowu.** P.p. sędzia Zajączkowski, Ziemiński Alfred, mjr. Meisner, kpt. Zawitaj, komendant pow. P.

P. Pawłowski, insp. Krawczyk, nadleśniczy Starzyński, leśniczy Hamerski, insp. Kalicki, inż. Osiński, inż. Wasilewski, inż. Myszkowski, arch. W. Fąwrowicz, arch. Wach W., inż. Własiuk, Z. Waśniewski, W. Pasek, Waclaw Ukleja, ks. Nowak, mec. Tomaszowcy, Turowicz, Domaniewska Anna, Meysztowicz, Rewakowicz, Koper Marcelli, Kabala Stefan.

*Sekcja propagandowo - prasowa.* P.p. dyr. dr. J. Młodowska, insp. Pikulski, insp. Strzałkowski, prof. M. Kińczyk, red. Odorkiewicz, red. Czerniecki Kazimierz, ks. Chruścik, ks. Górka, Gutowska Marja, Szybowiczowa, Mroźkiewicz, Sliwowska Teresa, Księżkowska, Gerlecka, instr. J. Bocheński i red. A. Piotrowski.

*Sekcja aprowizacyjno - sanitarna.* P.p. dyr. dr. Fuhrman, ks. Górka, kpt. Faczyński, dr. Sagatowski, dr. Kulesza, hr. Rzewuski, Lechnicka Marja, pułkownikowa Kreissowa, pułk. Dąbkowa, Najdekerowa, Rewakowiczowa, Niewiadomska Felicja, Gerlecka, Bruszewski, Lasocki, Bielicki T., Zygmunt Wincenty, Mazurkowa, Krygier Hilary, F. Słomiński, Denkiewiczowa, Raszulówna, Teplicka, Weiss, Kuliński Jan i T-wa Miłosierdzia obu parafji.

*Sekcja kwaterunkowa.* P.p. major Meissner, naczelnik Stanisław Drozdowski, Dziemska St., Walewska, J. Papużyńska, Chomicka, Kuczyńska, Tywońska, Denkiewiczowa, Bielecka, Troczewska, Krawczyńska, Kubicka Aleksandra, Bieńkowska, sędzina Umińska, Pawelcowa Regina, Gurówna, Kogutowska, Zukowscy, Wojniczowie, Stępniewski, Ozimczuk, Antoni Nafalski, Józef Smyk, Jan Zimmer, Wiączkowski, dr. Sałęga, Adamczuk, Malinowski Jan, Mazurkiewicz Bronisław, Stokalski Cyryl, Mazurkiewicz Jan, Chrzanowski, Błaszczuk, Stachura, ks. Boguta. Chojnacka, Hajducka, Suchoniówna Antonina.

*Sekcja muzyczna.* P.p. dyr. Zakrzewski Stanisław, Norbert Syczewski, kpt. Zawitaj, por. Sieben, Zd. Lejman, Al. Wilczyński, Zajac z Kumowa, Kaczorek Józef, Król, Duch, Pyzik, Horak Elżbieta, ks. Suchara, Suchoń Fr., Leon Fiumel, Krygier Hilary, Dziedzicki Bronisław, Popławski L., Kubicka Al.

## II.

### **Przygotowania do Kongresu.**

Pierwsze posiedzenie odbyło się dnia 16 czerwca w Chełmie. Wzięło w niem udział 132 osób z miasta i prowincji. Przewodniczył p. Olgierd Gordziałkowski, prezydent miasta. Wygłosili referaty na temat Kongresu: ks. kan. Waclaw Kosior i ks. dr. Zygmunt Surdaeki.

Od tego czasu praca przygotowawcza już nie ustaje. Komitet i Sekcje pracują na miejscu, obmyślając sposoby realizacji. Na prowincję wyjeżdżają prelegenci i prelegentki, mówiąc o Kongresie. W kilku pismach, jak „Kronice Nadbużańskiej”, „Katolickiej Agencji Prasowej”, „Wiadomościach Diecezjalnych

Lubelskich”, „Głosie Lubelskim”, „Ogniwie” ukazują się artykuły o Kongresie. Po parafjach księży mówią o Kongresie i przygotowują doń ludzi. Tu i tam zorganizowano rekolekcje, wszędzie zaś spowiedź.

W samym Chełmie przez szereg niedziel mówiono o tej niezwyklej uroczystości, spowiadano i urządzono konferencje dla inteligencji, które głosił ks. Wł. Goral.

I trzeba powiedzieć, że Chełm doskonale zrozumiał rolę gospodarza i zdaje się ją wykonał dobrze.

### III.

Dnia 7 września o godzinie 5-ej po południu przybył do Chełma J. Eks. Ks. Biskup Ordynariusz. Pod Górką Chełm witał swego Arcypasterza. Przemówienie powitalne wygłosił p. Prezydent miasta Chełma Gordziałkowski, witał również Ks. Biskupa p. Starosta Woronowicz.

8 wrzesień rozpoczęcie kongresu.

O godz. 9 min. 30 dzwony wszystkich kościołów Chełmskich wezwały wiernych na kongres. Za chwilę wyszli z pałacu Ks. Ks. Ks. Biskupi, których powitał imieniem Komitetu p. Lucjan Lechnicki. Wejście uroczyste do Katedry i rozpoczęcie kongresu uroczą sumą odpustową, którą celebrował J. Eks. Ks. Biskup Sufragan.

Po sumie J. Eks. Ks. Biskup Ordynariusz wygłosił kazanie, otwierające Kongres. Wielkie nabożeństwo do Serca Jezusowego i Eucharystji, oraz miłość ludu zebranego w kilkudziesięciotysięcznej rzeszy przed katedrą, podyktowały Arcypasterzowi słowa pełne podniosłego uczucia miłości, oddania, poświęcenia dla ludu, którego Pasterzem uczynił Go Pan. Całe nabożeństwo wraz z kazaniem transmitowane było przez radio.

Dalsze punkty programu kongresowego rozpoczęły się o godz. 4 popołudniu. O tej godzinie odbyły się jednocześnie obrady kongresowe na salach, oraz nabożeństwa stanowe z kazaniem po kościołach.

### IV.

## **OBRADY KONGRESOWE.**

### INTELIGENCJA.

Inteligencja zgromadzona była w dwóch salach, na jednej samo nauczycielstwo. Na zebraniu inteligencji przewodniczył p. Paweł Gutowski. Referaty wygłosili Ks. Dr. Michał Niechaj na t. „Istota Eucharystji”, oraz p. inż. Kozłowski na t. „Eucharystja jako lekarstwo na zło czasów dzisiejszych”.

Na zebraniu nauczycielstwa wygłosił referat p. prof. Dr. Henryk Dembiński na t. „Eucharystja w życiu Kościoła i Narodu Polskiego”.

Po referatach zebrani uchwalili odpowiednie rezolucje. Na zebraniach inteligencji był obecny J. Eks. Ks. Biskup Polowy Józef Gawlina, który do nauczycielstwa wygłosił również dłuższe przemówienie.

### MŁODZIEŻ SZKOLNA.

Zebrania dla młodzieży szkolnej, jedno dla młodzieży szkół średnich, drugie dla szkół powszechnych odbyły się przy licznych udziale młodzieży.

Dla szkół średnich referat wygłosił Ks. Prof. Andrzej Chlastawa na t. „Chrystus Eucharystyczny wodzem młodzieży”, dla szkół powszechnych p. A. Gutowska na t. „Dopuszczenie dzieciom przyjść do mnie”.

Na zebraniach był obecny J. Eks. Ks. Biskup Sufragan.

### MŁODZIEŻ POZASZKOLNA.

Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży zgromadziły się osobno na obrady kongresowe.

Przewodniczył obradom Ks. Kan. Józef Cieśliski. Referaty głosili p. Teresa Lipczyńska na t. „Eucharystja w życiu Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży” i ks. Dr. Tomasz Wilczyński na t. „U stóp Mistrza”. Referaty zakończone były uchwaleniem odpowiednich rezolucji.

Na części obrad był obecny i przemawiał J. Eks. Ks. Biskup Ordynariusz diecezji.

### MĘŻOWIE KATOLICCY.

Obrady mężczyzn zaszczylił swoją obecnością J. Eks. Ks. Biskup Ordynariusz. Referaty wygłosili p. Al. hr. Szeptycki na t. „Eucharystja podstawą rodzin” i p. J. Sawecki na t. „Częsta Komunja św. ojca rodziny”.

Niezwykłe podniosłe wrażenie czyniło zebranie mężczyzn licznie zgromadzonych i pełnych entuzjazmu dla sprawy Bożej.

### KOBIETY KATOLICKIE.

Przy szczelnie wypełnionej dużej sali na zebraniu kobiet wygłoszone były dwa referaty.

Pan Starowieyski przemawiał na temat „Częsta Komunja Św. rodzin”, oraz p. Starnawska na t. „Pielęgnowanie kultu Eucharystycznego w sercach dzieci”. Zebranie zaszczylił swą obecnością i przemawiał J. Eks. Ks. Biskup Sufragan. Po referatach zebrane kobiety katolickie uchwałyły rezelucje.

## V.

**Nabożeństwa.**

O tej samej godzinie to zn. o godz. 4-ej po południu odbyły się nabożeństwa stanowe w kościołach z kazaniem \*).

W kościele katedralnym na Górcie dla niewiast, w kościele Rozesł. św. Apostołów dla mężczyzn i w kościele po-Reformackim dla młodzieży pozaszkolnej.

O godz. 6-ej w kaplicy św. Mikołaja (Sem. Żeńskie) odbyła się wspólna adoracja Najśw. Sakramentu Kapłanów z udziałem Ich Ekscelencji Księży Biskupów.

Konferencję wygłosił ks. Infułat Józef Kruszyński. W tym samym czasie odbyło się zebranie Sodalicyj Marjańskich, na którym referat na t. „Kult Eucharystji w życiu Sodalicyj” — wygłosił p. Korybut Daszkiewicz. Wieczorem o godz. 9 rozpoczęły się adoracje nocne.

W kościele po-Reformackim dla młodzieży pozaszkolnej, w Katedrze dla niewiast i kościele Rozesłania św. Apostołów dla mężczyzn. Ponadto w obydwóch kościołach adorowali Przenajświętszy Sakrament całą noc wierni zgrupowani w swoich dekanatach. Już od godz. 12-ej w nocy rozpoczęły się Msze św. dla grup organizacyjnych z kazaniem. W kościele na Górcie dla Sodalicyj Marjańskich i Akcji Katolickiej, w kościele po-Reformackim dla młodzieży pozaszkolnej i w kościele Rozesłania św. Apostołów dla organizacji religijnych. O godz. 8-ej Msza Św. Pontyfikalna celebrowana przez J. Eks. Ks. Biskupa Sufragana w kościele Rozesłania św. Apostołów, po której bezpośrednio odbyła się wielka procesja na plac kongresowy. Sumę uroczystą na placu odprawił J. Eks. Ks. Biskup Fulman.

Wprawdzie przed kongresem, a nawet w pierwszy dzień kongresu 8-go września padał deszcz, to jednak błogosławieństwo Boże zjednało, że w niedzielę, wśród pięknej pogody mogła odbyć się wspaniała procesja, posuwała się wolno przez kilka godzin, jako triumfalny pochód Pana Jezusa Eucharystycznego wśród śpiewów, muzyki, przy największym skupieniu i serdecznej pobożności uczestników.

Przemówienie główne kongresowe, które wygłosił J. Eks. Ks. Biskup Polowy Józef Gawlina, spotęgowało podniosły nastrój wszystkich obecnych, dając wiernym obraz wspaniałego pochodu Jezusa Eucharystycznego poprzez wszystkie wieki, od wieczornika aż do czasów dzisiejszych.

Po przez te czasy, tak bogate w dzieje ludzkości, po przez wysiłki i zmagania człowieka, w budowie i wreszcie ru-

---

\*) Głosili kazania na Kongresie: ks. prof. Jan Dąbrowski, ks. dziekan Józef Dąbrowski, ks. St. Mysakowski, ks. kan. W. Goliński, ks. prałat Florjan Krasuski, ks. Bielawski, ks. J. Soroka, ks. Winc. Pawelec, ks. kan. Piotr Stodulski, ks. Konopliński T. J., ks. dr. St. Cieślak.

inie przeróżnych ustrojów społecznych systematów filozoficznych, błędów i herezji od słów Jezusowych „Bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje” odbywa się wspaniały pochód Boga Żywego ukrytego w Przenajświętszym Sakramencie. I przeminą wieki, a pochód ten aż do skończenia świata trwał będzie, wnosząc w życie jednostek i społeczeństw filozofję miłości, kontemplację i czyn, a wszystko w Nim i przez Niego. Ta myśl przewodnia w przemówieniu J. Eks. Ks. Biskupa Gawliny jakże odpowiadała nastrojowi zebranych uczestników Kongresu. Jakże zgodną była z myślą Arcypasterza naszej diecezji, by nie gdzie indziej, a właśnie w Chełmie odbył się Kongres Eucharystyczny. Momenty z dziejów Chełmszczyzny, walki o wiarę i polskość, silne oparcie wybitnych synów tej ziemi polskiej swego patriotyzmu na głębokiej wierze i wreszcie dzisiaj wspaniały Kongres Eucharystyczny, to pochód Chrystusa.

Dla nas zaś radosne stwierdzenie, że silni jesteśmy jako przedmurze państwa Polskiego i wiary świętej, gdyż siłę tą czerpiemy z właściwego źródła od Boga.

Hołd dzieci dla Chrystusa Eucharystycznego, hołd sztandarów poczt sztandarowych, poświęcenie diecezji Najświętszemu Sercu Jezusowemu, wspólne odśpiewanie „Te Deum” i „Boże coś Polskę” zakończyły uroczystości na placu kongresowym.

Tegoż dnia o godz. 5 ej popołudniu odbyła się reprezentacyjna akademja kongresowa.

Część koncertową wykonały połączone chóry „Lutnia” lubelska i „Lutnia” chełmska. Dalszym punktem programu było odczytanie listu od Ojca św. przesłanego do J. Eks. Ks. Biskupa z racji Kongresu, odpowiedź Arcypasterza, wysłanie depeš do władz państwowych i odczytanie rezolucyj powziętych na zebraniach kongresowych.

Końcowe przemówienie J. Eks. Ks. Biskupa Fulmana oraz vice-Przewodniczącej Komitetu wykonawczego Kongresu p. Gutowskiej zakończyły akademję.

Uroczyste nabożeństwa, kazania, zebrania, przemówienia, a przede wszystkim przystąpienie do Komunii św. wszystkich prawie uczestników Kongresu było wielkim dowodem szczerego oddania się Panu Jezusowi i wielkiej ku Niemu miłości.

Wspaniały Kongres Eucharystyczny w Chełmie będzie źródłem nowych sił w dziedzinie życia, z którego popłynie chęć do pracy, borykanie się z trudnościami dnia codziennego, dla dobra ziemskiej Ojczyzny i zdobywania wiecznej.

## VI.

### **REZOLUCJE KONGRESOWE:**

#### **SODALICJE MARJAŃSKIE.**

Sodalicje Diecezji Lubelskiej zebrane na Kongresie Eucharystycznym w Chełmie, podjęły następujące postanowienia —

pragnąc, by stały się one hasłem życia wszystkich Sodalicji i bratnich organizacji w Ojczyźnie.

1) Sodalicje winny przyjąć zaszczytne posłannictwo wynagrodzenia Boskiemu Sercu za wszelkie zniewagi — nietylko pielęgnując pełnię życia katolickiego wśród najbliższych — lecz cierpliwie znosząc krzyże i przykrości, jakie Miłość Boża na nie zsyłać raczy.

2) Patrząc na obelgi jakie się Bosk. Sercu dostają z obozu bezbożnego, Sodalicje zaciągną się ochotnie do pracy w Akcji Katolickiej, z woli Ojca św. temuż Najśw. Sercu poświęconej.

3) Pomnąc, że pragnieniem Chrystusa jest panowanie przedewszystkiem w rodzinach — Sodalicje gorąco szerzyć będą praktykę Intronizacji Bosk. Serca i poświęcenia Mu rodzin.

Skromne te przyrzeczenia składamy u stóp naszego przewielebnego Pasterza z prośbą o błogosławieństwo.

## INTELIGENCJA KATOLICKA.

I. Katolicka inteligencja zawodów wolnych, zebrana na Kongresie Eucharystycznym w Chełmie, dając wyraz swej najgłębszej wiary w tajemnicę św. Eucharystji, że pod jej postacią przebywa wśród nas żywy Bóg człowiek, Jezus Chrystus, — przyrzeka, iż całą siłą swego intelektu wgłębiać się będzie w tajemnicę Chleba Żywego z ostatniej wieczerzy Pańskiej, oraz uczestniczyć w ofierze Mszy św. i przyjmować jaknajczęściej według życzeń Kościoła Komunię św., a wiarą pogłębiającą promieniować wśród otoczenia.

II. Zgromadzona na Kongresie Eucharystycznym w Chełmie Lub. inteligencja, zdając sobie jasno sprawę z groźnej sytuacji czasów dzisiejszych, kiedy to zasady życia zbiorowego i indywidualnego są przepojone wpływami materialistycznego pojmowania świata, kiedy zewsząd wyrывa się jad nowoczesnego pogaństwa — uważa, iż dla przywrócenia właściwej równowagi między czynnikiem ducha i materji konieczna jest siła nadprzyrodzona, którą nam daje Kościół Katolicki w postaci Eucharystji — żywego źródła siły wewnętrznej, a do szerzenia tych zasad nawołuje całe społeczeństwo.

## NAUCZYCIELSTWO KATOLICKIE.

Nauczycielstwo katolickie, zgromadzone na I Kongresie Eucharystycznym w Chełmie Lubelskim, zdając sobie sprawę z przeobrzynego wpływu, jaki Chrystus przebywający wśród nas w Eucharystji, wywarł na kształtowanie się oblicza naszego Narodu poprzez zbawcze swe zasady, przyrzeka, iż w imię tego przekonania pragnie dążyć tak w życiu osobistem, jak i zbiorowem do tego, aby moc życia wewnętrznego czerpać z nieprzebranych skarbów Chrystusa Utajonego, jako nadprzyrodzonego źródła.



## MŁODZIEŻ SZKÓŁ ŚREDNICH.

Młodzież szkół średnich, w dniu dzisiejszym postanawia:

1) Po ukończeniu zakładów naukowych stać zawsze wiernie przy Kościele, pracować w przyszłości na zajmowanych stanowiskach według zasad Chrystusowych.

2) Jaknajczęściej przystępować do Komunii Świętej, dobrym przykładem pociągać innych i obrać sobie na drogę życia Chrystusa Eucharystycznego.

## MŁODZIEŻ (SZKÓŁ POWSZECHNYCH.)

Najmłodsze szeregi Armji Chrystusowej, diatwa szkolna, zebrana na Kongresie Eucharystycznym w Chełmie Lub. składamy swe serca przepojone najgłębszą miłością, Jezusowi Chrystusowi, chcemy być dobrymi i wiernymi dziećmi Pana Jezusa i dobrymi dziećmi ukochanej Ojczyzny Polski, a oświecenie umysłu i potrzebnych sił do nauki nabierzemy przez ciągłe obcowanie z Panem Jezusem i godne przyjmowanie Go w Komunii Świętej.

## MŁODZIEŻ POZASZKOLNA.

Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Pozaszkolnej — zebrane na Kongresie Eucharystycznym w Chełmie, doceniając ważność życia nadprzyrodzonego i znając jedyną siłę i moc nadprzyrodzoną, postanawiają w częstej komunji św. i zjednoczeniu z Jezusem Eucharystycznym szukać dla siebie skutecznego czynnika wychowawczego na gorliwych synów Kościoła i dobrych obywateli Państwa Polskiego.

## MEŻCZYŹNI KATOLICCY.

Obserwując liczne zakusy wrogów Kościoła katolickiego, zdążające do rozbicia rodziny katolickiej, my mężczyźni, ojcowie rodzin, zebrani na Kongresie Eucharystycznym w Chełmie Lubelskim w dniach 8 i 9 września 1934 r. przyrzekamy uroczyście stać wiernie na straży świętości rodzin przez pielęgnowanie w nich kultu Eucharystycznego jako granitowej podstawy, trwałej spójni, miłości wzajemnej, zgody i pobożności oraz źródła, z którego czerpać możemy nieprzebrane łaski i doznawać błogosławieństwa Bożego dla siebie i rodzin naszych.

(Ojcowie katolickcy) zebrani na Kongresie Eucharystycznym odbywającym się w Chełmie Lubelskim w dniach 8 i 9 września 1934 roku, doceniając należycie konieczność częstego łączenia się z Chrystusem w Eucharystji św. przyrzekają uroczyście:

1) przystępować jaknajczęściej do Stołu Pańskiego, dla wyjednania i pomnażania w sobie licznych łask bożych, przynoszących zbawienne skutki tak dla własnej duszy, jak też i dla życia rodzinnego oraz społecznego.

2) zachęcać stale swych współbraci do korzystania z owoców częstej Komunii św. jako nigdy niezawodnego lekarstwa na wszelkie niemoce moralne,

3) łączyć się w (apostolstwie świeckich), dla skuteczniejszego oddziaływania swoją żywą wiarą na otoczenie, oraz skuteczniejszego odpierania wszelkich zakusów wrogów na świętość Kościoła Katolickiego.

## KOBIETY KATOLICKIE.

My matki-polki, zebrane na Kongresie Eucharystycznym w dniach 8 i 9 września 1934 r. w Chełmie, składając publicznie hołd Chrystusowi utajonemu w Przenajświętszym Sakramencie postanawiamy:

Zawsze rozpalać w sercach naszych dzieci płomień miłości i czci ku Zbawicielowi świata.

W imię tegoż Odkupiciela i Pana Naszego strzec dzieci nasze przed wielkiem złem i zgnilizną czasów dzisiejszych, zachować ich serca w czystości i niewinności i nakłaniać dzieci nasze do jaknajczęstszego przystępowania do Komunii św. tej skarbnicy łask i siły życia naszego.

My matki-polki zebrane na Kongresie Eucharystycznym w dniach 8 i 9 września 1934 r. w Chełmie Lub. ziemi zroszonej kiedyś obficie krwią męczeńską, łączymy się całym sercem i myślą z Chrystusem Panem utajonym w Komunii św.

Jako matki wychowawczynie i opiekunki rodzin swych przez częstą ich Komunię św. postanawiamy szerzyć cześć i chwałę Zbawiciela świata i zawsze stać na straży Jego prawd odwiecznych.

## VII.

### D e p e s z e .

Sekretariat Stanu  
Jego Świątobliwości

№ 136002

Watykan, dnia 18 sierpnia 1934 r.

Wasza Ekscelencjo!

Zamierzając odbyć Kongres Eucharystyczny w Chełmie Lubelskim, powzięła Ekscelencjo wielce zbawienną myśl nie tylko dla samej sprawy, lecz i dla swych diecezjan, by godnie wzięli udział w Jubileuszu Odkupienia Pańskiego, obchodzonym obecnie po całym świecie katolickim.

Ileż bowiem Przenajświętszy Sakrament Eucharystji, jako wieczna i żywa „pamiętka śmierci Pańskiej“, przywodzi na wdzięczną pamięć wyznawcom Chrystusa dobrodziejstwa śmiercią Jego okupione, tyle razy staje się on ogromną podniętą, by każdy z onych dobrodziejstw odkupienia korzystał.

Wobec nadziei tedy tak błogosławionych stąd dobrodziejstw dla pobożności ludu Waszej Ekscelencji Ojciec Święty cieszy się

ogromnie z tego zamiaru i pragnie, by wszyscy diecezjanie Waszej Ekszelencji poszli za nim z ochotą.

By zaś otuchy dodać organizatorom Kongresu i zachęty wier-  
nym, Ojciec Święty udziela tak Waszej Ekszelencji jak i wszystkim,  
którzy w Kongresie Eucharystycznym wezmą udział, błogosławień-  
stwa Apostolskiego zapewniając łaski od Boga.

Ja zaś, zawiadamiając Waszą Ekszelencję o powyższem  
z należną czcią, chętnie kreślę się najoddańszym Waszej Eksce-  
lencji.

(—) *E. Card. Pacelli.*

---

Jego Eminencja Kardynał Pacelli.

Ojcze Święty!

Zebrani na Kongresie Eucharystycznym w Chełmie, ścieląc się  
do stóp Waszej Świątobliwości, składamy wyrazy najgłębszego przy-  
wiązania do wspólnego naszego Ojca i w najwyższej czci łączymy  
się duchem z Tobą.

Żywa wiara i miłość do Jezusa Eucharystycznego, która krze-  
piła zawsze naszych przodków za dni ucisku i prześladowań ze  
strony wrogów wiary i narodu, jak i gorąca miłość do Ciebie,  
Ojcze Święty, będzie i nam dodawać sił w szerzeniu tutaj Królestwa  
Chrystusowego, a w nim pomyślności naszej Ojczyzny Polskiej.

(—) *Biskup M. Fulman.*

Lublin, dn 8/IX 1934 r.

---

Pan Prezydent Rzeczypospolitej

prof. Ignacy Mościcki

Warszawa.

Uczestnicy Kongresu Eucharystycznego w Chełmie Lubelskim  
składają Najdostojniejszemu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej  
głęboki hołd i oświadczają gotowość do największych ofiar dla  
dobra Państwa Polskiego. Zanosimy modły do Chrystusa Króla  
królów, aby darzył Waszą Ekszelencję hojnie łaskami do kierowania  
losami Ojczyzny.

Biskup Lubelski *Fulman.*

Prezes Komitetu *Felicjan Lechnicki.*

---

Marszałek Polski Józef Piłsudski

Warszawa — Belweder.

Zgromadzeni na Kongresie Eucharystycznym w Chełmie Lubel-  
skim składają Panu Marszałkowi jako wielkiemu zwycięskiemu wo-

dzowi wojska polskiego i najzasłużeńszemu mężowi stanu państwa Polskiego głęboką cześć i błagają Boga o błogostawieństwo dla niego.

Biskup Lubelski *Fulman*.

Prezes Komitetu *Felicjan Lechnicki*.

## Rycerstwo Jezusowe czyli Krucjata Eucharystyczna w szkole.

Do serc nauczycieli, a także Wiel. X. X. Prefektów zakradł się pewien lęk przed organizacją nawskroś religijną, jaką jest powszechnie znana Krucjata Eucharystyczna, krzewiąca się tak zbożnie w szeregach dziatwy polskiej od 7 r. życia do 14 włącznie. Lękamy się władz szkolnych, rzekomo zabraniających wprowadzać K. E. w obręb szkolnego wychowania. Lęk ten jednak jest zupełnie nieuzasadniony. Straszak to jeno dla serc płochliwych, a może ociężałych. Wystarczy bowiem przeczytać komunikat Ministerstwa W. R. i O. P. skierowany do Kuratorjum Łódzkiego i do Kurji Biskupiej w Łodzi z dn. 4-go stycznia r. 1928. Ur. I.— 2287/27 (podany dosłownie w „Przewodniku K. E.”) oraz dobrze zrozumieć okólnik tegoż Ministerstwa z dn. 11 listopada r. 1933, a ze straszaka opadną szmatki i z serca uleci lęk (Komunikat z „Hostji”). Gdyby nawet mimo to twierdził ktoś zapamiętałe, że Kr. E. prowadzić w szkołach nie wolno, to przynajmniej żadną miarą nie może tego powiedzieć o Sodalicji Marjańskiej. Sodalicja Marjańska znów żyje i pracuje przedewszystkiem swemi rękami pracowitemi, jak się ktoś pięknie i dosadnie wyraził o sekcjach tej Organizacji Marjańskiej. Taką sekcją może być i jest w sodalicjach sekcja eucharystyczna, która zapewne w zasadzie celu innego, jak K. E. mieć nie może. Rozwiązanie jasne: wprowadzić do szkół sekcję eucharystyczną Sodalicji Marjańskiej.

X.X. Prefekci są przeciążeni pracą. — Zgoda. Dlatego też radzi się wprzagnąć do tej miłej pracy nad wyrabianiem charakteru dzieci u stóp Jezusa Eucharystycznego siły nauczycielskie, zwłaszcza nauczycielki. One należycie pouczone do pracy chętnie się wezmą i umiejętnie — uzdolniła je do tego już natura. Dla siebie w myśl organu Rycerstwa Jezusowego zostawić jeno kierownictwo duchowne, duszpasterskie.

Mam wrażenie, że nikłe zainteresowanie się ruchem eucharystycznym wśród młodzieży szkolnej, zorganizowanej pod białobłękitnym sztandarem z Hostją, unoszącą się nad kielichem w pośrodku, jest niedoceniecie tej organizacji, tak gorącemi słowy zalecaniej przez wszystkich naszych Najdostoj-

niejszych Arcypasterzy. Śmiem dalej twierdzić, że powodem znów tego niedoceniaenia K. E. jest nieznamomość tej organizacji, co przypomina krytyków, wydających zgóry sąd ujemny o swych przeciwnikach.

Proszę jeno wziąć do ręki „Przewodnik Ryc. Jez. czyli K. E. w Polsce“, proszę przejrzeć karty dwumiesięcznika tegoż ruchu eucharystycznego, wychodzącego w Krakowie, proszę pójść do wzorowo prowadzonych grup tego rycerstwa Chrystusa Króla, a zmienić w swej szlachetności sąd będziemy zniewoleni, a za zmianą dokonaną w naszym umyśle na sprawę K. E., pójdzie nasza wola.

Albowiem pytam, cóż jest celem tej organizacji (cel roztrzyga o dobroci, potrzebie etc. każdej rzeczy). Celem K. E. jest: rzeźbić charakter młodzieży szkolnej, tak podatnej na wpływy dobre i złe (złe oczywiście bardziej). Celem K. E. jest wyrabiać ten charakter i szkolić go na Pierwowzorce chrześcijan, u boku Serca Jezusowego, u stóp Najświętszego Sakramentu. Cóż może skrzepić burzliwy wiek młodociany, jak nie Chleb mocnych? Cóż może większym ideałem natchnąć serce młodzieńca, jak zaszczipiona na tej „tabula rasa“ miłość, tryskająca z samego ogniska miłości Jezusowej, najczystszej i krystalicznej. Zresztą te wykrzykniki kaznodziejskie są zbędne. Rozumiemy wszak, czem Eucharystja w życiu chrześcijanina, czem ona dla młodego bojownika. Celem dalszym tej organizacji jest przygotowanie młodzieży szkolnej do organizacyj młodzieży starszej, a więc: do Sodalicji, do tercjarstwa, do Apostolstwa Modlitwy, do Akcji Katolickiej itp. Dziś mówi się już o K. E. wśród młodzieży starszej, co może okazać się dobrem.

Celowi odpowiadają środki, podaje je „Przewodnik K. E.“.

Cel i duch w kształtowaniu charakteru — eucharystyczny, a forma zewnętrzna organizacji dowolna. Rycerki i rycerzyki mogą się urządzić na modłę harcerek wraz ze zdobywaniem stopni (oczywiście *mutatis mutandis*), wycieczkami, obozowaniem, musztrą itp., to znowu na sposób wojskowy, jeżeli im to będzie odpowiadać, lub więcej cywilny z prezeskami na czele.

Zapewnić mogę z doświadczenia, że organizacja ta bardzo odpowiada młodzieży. Z pewnością bierze całego człowieka i ciało i ducha. Wynurzenia znów byłych rycerek i rycerzy: „do najmilszych chwil w mem dotychczasowym życiu zaliczam pobyt w K. E.“, oraz wprost w oczy wpadająca zmiana w tej promiennej organizacji, szerzącej „Mehr Freude“ prawdziwej, bo opartej na łasce Bożej, ale dobrze prowadzonej, winna wszystkich Czcigodnych Kapłanów tak starszych, jak zwłaszcza młodszych na stałe zapalić do wprowadzenia za wszelką cenę i poprowadzenia tej organizacji w szkole.

S.

## O społeczne panowanie Chrystusa.

### GARŚĆ MYŚLI O „POŚWIĘCENIU — INTRONIZACJI”.

Religja jest rzeczą prywatną — więc w życiu społecznym, publicznym niema nic do powiedzenia. Zamknąć ją do prywatnego pacierza, zacieśnić do murów kościelnych — pozatem wszystko, ale to wszystko, urządzić po świecku, laicyście! A potem, a potem zabierzemy się i do tej „prywatnej” religji... jak się do niej zabrano w Meksyku, a najskuteczniej w Bol-szewji...

Oto marzenia tych, którzy chcą Chrystusa i Kościół wy-gładzić stopniowo, najpierw z ludzkich serc, a następnie z po-wierzchni ziemi.

*Jak w Polsce?* I u nas w Polsce, nie brak takich. Cóż bo-wiem znaczą wołania o śluby cywilne i rozwody? Co znaczą wołania dawnych socjalistów, dziś Legjonu Młodych o usunię-cie religji ze szkoły, a wprowadzenie moralności „świeckiej”? Co znaczą wołania radykałów o rozdział Kościoła od Państwa? Nic innego, jak usunięcie Chrystusa i jego praw ze wszystkich placówek społecznych. Marzy się tym wrogom Kościoła mał-żeństwo i rodzina bez Chrystusa, usunięcie praktyk religij-nych ze szkoły, z wojska...

Wprawdzie u nas, dzięki Bogu daleko od tak straszego rozpanoszenia się bezbożnictwa, jak gdzieindziej, ale i w Pol-sce krzyk żydów: *Nolumus Hunc regnare* ma niemało swoich wyznawców, nietylko cichych, ale i głośnych.

*Reakcja* — Kościół katolicki, jako żywy organizm, nie stoi biernie wobec tej zniewagi dla swego Założyciela, a nie-słychanej szkody dla dusz. Reaguje. Reaguje potępieniem ha-sła: „Religja rzeczą prywatną”. Reagują jego synowie mnóst-wem poważnych dzieł, milionem broszur, wykazujących, że Chrystus ma prawo królewskie do rodziny i szkoły, do wszel-kiej społeczności ludzkiej aż do Państwa włącznie. Olbrzymią reakcją jest ożywienie stowarzyszeń katolickich w ostatnich dziesiątkach lat — a zwłaszcza potężny prąd Akcji Katolickiej, którego celem jest na wszystkich dziedzinach życia ludzkiego wycisnąć piętno Chrystusowe.

Z pośród mnóstwa reakcji teoretycznych i praktycznych w ostatnim półwieczu wybija się na czoło praktyka, bardzo zbawienna, która z żywiołową siłą ogarnęła kraje katolickie — tylko w Europie! Jest nią uroczyste Poświęcenie rodzin i in-nych społeczności Boskiemu Sercu. Praktyka ta nazywa się również intronizacją, albowiem dana społeczność wprowadza Jezusa do siebie z całą świadomością jakby na tron królewski i przyrzeka, że Jego królewskie prawa z miłością wypełniać będzie.

*Krótką Historja* — Historja poświęcenia rodzin i innych społeczności Boskiemu Sercu związana jest ściśle z Apostol-stwem Modlitwy. Zasadniczy cel tego Stowarzyszenia zawiera

się w hasło: „Najśw. Serce Jezusa, przyjdź Królestwo Twoje!” Uczynić z jednostek, z rodzin i ze wszelkich społeczności Królestwo miłości, Królestwo Serca Jezusowego — oto ideał, przyświecający Apostolstwu i jego członkom. Już O. Henryk Ramière T. J., właściwy twórca Apost. Modlitwy, rozpoczął w 1875 wielką kampanję w tym kierunku. Na jego przedstawienie propagowane we francuskim Posłańcu Serca Jezusowego, 534 Biskupów położyło swe pieczęcie pod prośbę, zwróconą do Piusa XI, ażeby cały ród ludzki poświęcić Boskiemu Sercu. Przygotowanie tej sprawy poleca Papież O. Ramière, który jako inicjator może najlepiej uzasadnić wielkość i wspaniałość tego aktu i szczęśliwie doprowadzić do urzeczywistnienia.

Tak się też stało. W liście z 25 kwietnia 1875 r., zwróconym do Biskupów całego świata, ogłosił O. Ramière Dzieło Poświęcenia Rodzin. Wyjaśnił jego znaczenie i doniosłość i złożył jego przeprowadzenie w ręce Biskupów, duszpasterzy, zelatorów i zelatorek i wogóle całego rzeszenie Apostolstwa Modlitwy. Program został jasno wytknięty. W łączności z Namiestnikiem Chrystusa na ziemi, do którego należy poświęcenie całego Kościoła, głowy rodzin mają poświęcać Sercu Bożemu swoje rodziny, naczelnicy gmin swoje gminy, proboszczowie swoje parafje, kuratorzy związków swoje związki, prezydenci miast swoje miasta, biskupi swoje diecezje, naczelnicy państw swoje państwa. Duszą zaś, wewnętrzną sprężyną, która to dzieło społecznego panowania Bożego Serca powinna rozszerzać, coraz to nowe rodziny, związki, miasta, kraje do tego wspaniałego celu zyskiwać, ma być Apostolstwo Modlitwy, jego Dyrektorowie diecezjalni i miejscowi, jego zelatorzy i zelatorki.

Hasło rzucone przez twórcę Apostolstwa Modlitwy, O. Ramière'a, zatwierdzone przez samego Papieża, poparte przez ówczesnych Biskupów wydało przepiękne owoce. Zwłaszcza, że za tem hasłem szły dalsze odezwy do wszystkich rodzin, domagające się, aby każda poświęciła się osobno i uroczyście Boskiemu Sercu, obwołując go najmiłościwszym Królem swoim. Z samej Francji napłynęło 1.036.197 adresów rodzin, które wpisano w złote księgi, złożone w „kaplicy objawień” w Paray-le-Monial. Olbrzymie listy z nazwiskami rodzin napłynęły z wszystkich krajów i części świata: z Anglii, Argentyny, Austrii, Brazylii, Belgji, Egiptu, Kanady, Chin, Konga, Hiszpanji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Grecji, Hindostanu, Holandji, Irlandji, z Włoch, Meksyku, Peru, Polski, Portugalji, Senegalu, Szwecji, Turcji i t. d. Z samej Polski nadesłano 50.000 adresów rodzin. Nazwiska rodzin z wszystkich krajów zapełniły wówczas 42 tomy „złotych ksiąg”.

Nie było to chwilowe tylko uniesienie. Dzieło, rozpoczęte przez O. Ramière'a, podjęli jego następcy i wogóle całe Apostolstwo Modlitwy. Zapełniają się coraz to nowe karty „złotych ksiąg” nazwiskami rodzin, szkół, parafij i innych społeczności,

które z zupełną świadomością oddają się Boskiemu Sercu, by uznać nad sobą Jego słodkie panowanie.

W latach wojny światowej nowy rozmach nadał temu Dziełu O. Mateo ze Zgromadzenia Najś. Serc Jezusa i Marji. Uzdrawiony cudownie w Paray-le-Monial, natchniony głosem Bożym, by cały świat, zdobywając rodzinę po rodzinie, rzucić do stóp Chrystusa, rozpoczął ze swej strony krucjatę o społeczne panowanie Chrystusa, podjętą i propagowaną dotychczas przez Apostolstwo Modlitwy. Kiedy O. Mateo zwrócił się do Piusa X., o zatwierdzenie swego planu, ten przyciskając go do serca rzekł: „Nie tylko pozwalam, ale wprost rozkazuję, byś temu dziełu poświęcił całe życie“. Tak więc obecnie jakby na dwa fronty szerzy się w świecie katolickim wielka akcja o społeczne królowanie Bożego Serca: przez Apostolstwo Modlitwy i przez ruch zorganizowany przez O. Mateo.

*Stan faktyczny i prawny w Polsce.* Poświęcenie rodzin, zwane również intronizacją — obie te nazwy oznaczają tą samą rzecz i do tego samego dążą celu, — w Polsce było i jest propagowane przez Apostolstwo Modlitwy. Szerokie kręgi już zatoczyło. Do roku 1930 cyfra wszystkich rodzin parafij, szkół i innych zrzeszeń poświęconych Bożemu Sercu i zarejestrowanych przez Krajowy Sekretarjat, Kraków, Kopernika 26 — wynosiła 141.528.

W roku 1932 wysłano z Krajowego Sekretarjatu 2 „złote księgi” rodzin do Paray-le-Monial, liczące ponad 120.000 rodzin polskich. Obecnie znowu jedna księga wypłniona, a druga szybko wypełnia się nazwiskami osób. Organem „poświęcenia — intronizacji” jest organ Apostolstwa Modlitwy: „Posłaniec Serca Jezusowego.

Dla ścisłości prawnej dodajemy, że Benedykt XV listem z dnia 10 Maja 1918 r., skierawanem do Biskupów włoskich, zarezerwował sprawę poświęcenia rodzin we Włoszech wyłącznie dla Apostolstwa Modlitwy. Innym Stowarzyszeniom, które pod wpływem O. Mateo tem dziełem w Italji się zajęły, polecił podporządkować się zupełnie w tej działalności Dyrektorom Apost. Modlitwy. Mianował równocześnie diecezjalnego Dyrektora Apost. Modlitwy w Rzymie, a innych Dyrektorów diecezjalnych i miejscowych wyłącznymi Dyrektorami diecezjalnymi i miejscowymi tegoż dzieła. Otóż taki sam przywilej otrzymało Apostolstwo Modlitwy w Polsce. W roku 1919 na prośbie podanej przez Ks. Metropolitę Adama Sapiechę: „ut opus Consecrationis familiarum SS. Cordi Iesu, quod in Polonia ope Nuntii SS. Cordis Iesu in dies magis magisque promovetur, in Polonia eadem prorsus ratione cum Apostolatu Orationis coniungatur, ac iussu Sanctitatis Vestrae pro Italia constitutum fuit littereis Em. Card Gasparri die 10 Maii 1918 ad omnes Ordinarios Italiae datis et ut Director Apostolatus Orationis pro dioecesi Cracoviensi Director Generalis illius Operis pro Polonia constituatur”.



Na tej prośbie napisał własnoręcznie Ojciec św., co następuje:

*Annuimus libentissime  
Benedictus PP. XV  
die 5-a Maii 1919.*

W Polsce zatem Dzieło Poświęcenia Rodzin i innych społeczności Boskiemu Sercu zostało przez Najwyższą Powagę w Kościele zastrzeżone Apostolstwu Modlitwy. Dyrektorzy diecezjalni Apostolstwa, wyznaczeni przez Księża Ordynariuszów, 1) są również Dyrektorami diecezjalnymi Poświęcenia rodzin (intronizacji), a miejscowi Dyrektorowie Apostolstwa są u siebie Dyrektorami Poświęcenia (intronizacji). Wszelka inna działalność w tym kierunku ma być, jak w Italji, podporządkowana Apostolstwu Modlitwy.

*Jak przeprowadzić „intronizację — poświęcenie”?* „Króluj o Jezu; we wszystkich społecznościach, przez Najśw. Serce Twoje” — oto wielki cel, do którego zmierza „poświęcenie — intronizacja”. Zeby jednak ten wspaniały cel został osiągnięty, należy uwzględnić kilka momentów, które mają być wyraźną i bezwzględną odpowiedzią na machinację wrogów Chrystusa.

Chcą oni najpierw wpływy Chrystusa i jego św. Religji zamknąć, ile możności, tylko w obrębie kościoła i zakrystji. — Chcą powtórę katolików świeckich, zwłaszcza będących głowami pewnych społeczności, zastraszyć i odwieść od publicznego przyznawania się do Chrystusa, jego Ewangelji i Kościoła. Godzą się „od biedy” na jakąś płytką religijność, ale nie cierpią życia nadprzyrodzonego, które czerpie swoją treść i siłę w Sakramentach św. i modlitwie. Chcieliby wreszcie cześć oddawaną Chrystusowi uczynić jak najbardziej prywatną, niepozorną, dlatego starają się odebrać jej wszelką okazałość zewnętrzną, wszelką świetność. Gdzie się dorwą do władzy, tam zakazują pielgrzymek, procesyj i innych manifestacyj religijnych. Przez te wszystkie sposoby dążą do tego, żeby ludzie o Chrystusie, o Bogu zapomnieli, żeby tak sobie życie, zwłaszcza społeczne, urządzali, jakgdyby Boga nie było.

Toteż „Poświęcenie - intronizacja” ma się przeciwstawiać tym niegodziwym zamiarom przez całą swoją *praktykę*. I dlatego:

1. Poświęcenie rodzin, szkół, fabryk i innych społeczności przygotowuje się wprawdzie w kościele, ale sam akt poświęcenia się danej społeczności odbywa się nie w świątyni, ale w tem mieszkaniu, w tej sali, w tym gmachu.. gdzie dana społeczność mieszka, pracuje, modli się, cierpi i raduje się. Przez to zaznaczamy, że Chrystus ma prawo królować nietylko w swojej świątyni, ale i poza nią, wszędzie tam, gdzie ludzie społecznie się gromadzą. Widocznym symbolem tych praw i szczerzego ich uznania jest obraz Serca Bożego, który się umieszcza na honorowym miejscu w mieszkaniu rodziny, w sali szkolnej i t. p.

2. Chociaż kapłan poucza, na czem poświęcenie intronizacja polega, jak je przeprowadzić, chociaż on błogosławi obraz i jest rzeczą bardzo pożądaną, ażeby osobiście był obecny przy poświęceniu, — to jednak sam akt oddania się danej społeczności dokonać powinna jej głowa. A więc w rodzinie — ojciec, w szkole — kierownik względnie kierowniczką, a nie ks. katecheta, w fabryce — kierownik względnie właściciel, a nie ks. proboszcz itp. Chodzi bowiem najpierw o to, żeby ten poświęcał daną społeczność Sercu Jezusa i uznawał Jego królewskie nad nią prawa, kto ma władzę nad tą społecznością — a powtóre, żeby w ten sposób katolicy świeccy jawnie i publicznie wobec innych uznawali święte prawa Jezusa nad sobą jako kierownikami i nad społecznością, która ich pieczy jest powierzona. A wreszcie, żeby mając władzę, pilnowali zachowania praw Jezusowych w tej społeczności.

3. Ażeby zaznaczyć, że poświęcamy się Jezusowi, jako Twórcy porządku nadprzyrodzonego, że obwołujemy Królem swej rodziny Tego, który żyje w Najśw. Sakramencie Ołtarza, — przy intronizacji wszyscy członkowie tej społeczności, która oddaje się Boskiemu Sercu, przystępują do Sakramentów św., łączą się w Komunji z Jezusem Eucharystycznym. Niezawsze da się to przeprowadzić, ale w każdym razie należy do tego dążyć.

4. Wreszcie każde poświęcenie, każda intronizacja, jak z jednej strony powinna się odbyć w duchu głębokiej pobożności, tak z drugiej powinna być wykonana z taką okazałością i świetnością, na jaką nas stać. Chodzi tu bowiem o uroczyste uznanie i wyznanie królewskich praw Chrystusa. Dlatego, jeśli idzie o rodzinę zwykłą, powinna się taka intronizacja odbyć a) w dzień świąteczny w znaczeniu kościelnym, albo rodzinnym, a więc w rocznicę ślubu, albo w dzień pierwszej Komunji św. dziecka, czy w dzień Bierzmowania, b) Do aktu poświęcenia przystępują wszyscy wspólnie, odświętnie ubrani, c) Obraz Serca Jezusowego umieszcza się w najzaszczytniejszem miejscu w domu, d) O ile tylko można, zaprasza się kapłana, żeby w ten sposób zaznaczyć swoją łączność z hierarchją Kościoła św. Jeśli idzie o poświęcenie większej społeczności, np. szkoły, fabryki, stowarzyszenia, parafji — wtenczas świetność zewnętrzna powinna być znacznie większa. Jest rzeczą bardzo wskazaną, żeby taka intronizacja poprzedzona była uroczystym porankiem (akademją). Sam dokument poświęcenia może być samodzielnie ułożony i dostosowany do warunków społeczności, która się poświęca. Wzory znaleźć można w książce O. Veermerscha: O nabożeństwie do Najśw. Serca Jezusa. Taki akt wypisany na mocnym papierze, powinien być zaopatrzony pieczęciami i podpisami — i przechowany na wieczną pamiątkę. Niechaj publicznie świadczy, że dana społeczność związała się specjalnymi węzłami z Najśw. Sercem Jezusa.

5. Wreszcie takie uroczyste poświęcenie należy ponawiać przynajmniej raz na rok. Słaba bowiem jest pamięć ludzka i

łatwo zapomina o swoich zobowiązaniach. Odnowienie takie, zwłaszcza roczne, powinno się również odbywać w okazalszej formie. Odnowienie miesięczne natomiast w skromniejszy sposób.

Wobec zatrutej fali bezbożnictwa, która chce przede wszystkim na społecznym życiu Polski wycisnąć swoje szatańskie piętno — powinniśmy praktykę uroczystego poświęcenia rodzin i innych społeczności szerzyć z zapałem — a szerzyć w duchu powyżej opisanym. Uroczystość Chrystusa Króla przypadająca w tym miesiącu, a będąca świętem patronalnym wszystkich społeczności poświęconych Sercu Bożemu, niech nam będzie nowym impetem.

Ideałem naszym: Niech Najświętsze Serce Jezusa zakręluje nad wszystkimi rodzinami polskimi, nad wszystkimi formami społecznego życia w Polsce!

*Ks. Józef Andrzej T. J.*

## K r o n i k a .



**Czynności Biskupie.** J. E. Ks. Biskup Ordynariusz dnia 21.VIII na rozpoczęcie roku szkolnego w Gimnazjum Biskupim na Czwartku odprawił Mszę św. i przemawiał.

7.IX — 9.IX brał udział w Kongresie Eucharystycznym w Chełmie Lubelskim.

12.IX na rozpoczęcie roku szkolnego w sem. duch. odprawił Mszę św., przemawiał i był na sesji.

16.IX był w Kazimierzu na uroczystości 25-lecia ks. kan. H. Boratyńskiego.

J. E. Ks. Biskup Sufragan dnia 7.IX — 9.IX brał udział w Kongresie Eucharystycznym w Chełmie.

**Święto Chrystusa Króla.** W ostatnią niedzielę października jest święto Chrystusa Króla. W poprzednich latach J. E. Ks. Biskup Ordynariusz wydawał specjalne polecenia na ten dzień. W tym roku wezwania pasterskiego nie będzie, jako że to święto już weszło dostatecznie do pamięci, serca i umysłu kapłanów i wiernych. Staraniem tedy naszym niech będzie, by wypadło jaknajokazalej.

Temat tegorocznego święta Chrystusa-Króla jest następujący: „Jubileusz Odkupienia wezwaniem do życia wewnętrznego i duchowego odrodzenia społeczeństwa”.

**Koncesjonowane Kursy Doksztalające dla niekwalifikowanych ochroniarek.** W myśl rozporządzenia Pana Ministra W. R. i O. P. z dnia 27.X.1933 r. o kwalifikacjach wychowawczyń przedszkoli (ochroniarek) — czynne ochroniarki nie mające jeszcze przepisanych kwalifikacyj winny do końca roku 1936 — uzyskać świadectwa przez władze szkolne uznane.

Aby ułatwić ochroniarcom uzyskanie tego świadectwa, Katolicki Instytut Wychowawczy w Poznaniu pod protektoratem J. Em. Ks. Prymasa urządza koncesjonowane przez władze szkolne kursy doszkalające dla niekwalifikowanych ochroniarek (wychowawczyń przedszkoli).

Kursy te są podzielone na 3 serie 10-tygodniowych wykładów i ćwiczeń odbywających się kolejno w odstępach rocznych przez 3 lata.

Warunki przyjęcia są następujące: świadectwo ukończenia szkoły powszechnej oraz przynajmniej 3-letnia praktyka w ochronie.

Kurs pierwszy rozpoczął się już w sierpniu b. r.

Następny rozpocznie się już 10 października r. b. Zgłoszenia na te kursy należy nadsyłać do Dyrekcji Katolickiego Seminarjum Ochroniarskiego w Poznaniu, ul. Noskowskiego 1.

Do zgłoszenia dołączyć należy: 1) życiorys własnoręcznie napisany, 2) świadectwo urodzenia, 3) świadectwo szkolne, 4) świadectwo zdrowia, 5) świadectwo z praktyki, 6) świadectwo, że kandydatka jest czynną ochroniarką. Opłata za kurs 10-tygodniowy wynosi 125 złotych, oraz 10 zł. za wpisowe.

**Pielgrzymka do Ziemi Świętej.** W dniu 10 października r.b. wyjedzie z Polski ostatnia w tym roku Pielgrzymka do Ziemi świętej organizowana przez Ligę Katolicką w Katowicach. Pielgrzymi drogę morską z Constantzy do Jaffy odbędą pod polską banderą i na polskim okręcie „Polonia”. Program przewiduje odwiedzenie Jerycha, Jordanu i Morza Martwego, Getsemanji i Betañji, Nazaretu, Góry Oliwnej, Tyberjady i Kany Galilejskiej. Pielgrzymka ta ze względu na swój ciekawy program pielgrzymkowy jak również na kierownictwo duchowne, które zechciał objąć J. Eksc. Ks. Biskup Niemira — budzi wielkie zainteresowanie. Poza tem uczestnicy pielgrzymki będą mieli możliwość zwiedzić kraj wiecznego słońca — Egipt, stolicę Grecji — Ateny i starożytne Bizancjum.

Wszystkich informacji udziela Liga Katolicka w Katowicach. Piłsudskiego 58 i biuro „Francopol”, Warszawa, ul. Mazowiecka 9,

**Muzeum Lubelskie.** Zbiory Towarzystwa p. n. Muzeum Lubelskie w Lublinie, ul. Narutowicza 4, po przerwie wakacyjnej są otwarte dla publiczności, jak następuje: Muzeum — działy: archeologiczny, artystyczny, etnograficzny, przyrodniczy i historyczny — otwarte w dni powszednie od godz. 10 — 15, w niedziele od godz. 10 — 14. Biblioteka — dzieła historyczne, przyrodnicze i inne — otwarte w dni powszednie od godz. 16 — 19.

**Podręczniki do nauki religii dla szkół powszechnych.** Koło prefektów lubelskich, po przejrzaniu podręczników szkolnych do nauki religii w szkołach powszechnych zamieszczonych jednak w spisie urzędowym ogólnym podr. szk. na rok 1934/35 przyjęło następujące podręczniki:

Klasa III — „Nauka Religji”, Ks. Bielawski; klasa IV — „Większy katechizm rzymsk.-katol. archidiec. lwowskiej”; klasa V — „Dzieje bibl. Starego i Nowego Przymierza”, Ks. Bielawski; klasa VI — „Na-

uka wiary i moralności katol.", Ks. Kowalewski; klasa VII — „Krótki zarys historii Kościoła katol.", Ks. Archutowski.

Klasy I i II nie mają podręczników wogóle. Przewielebni Księża w całej diecezji proszeni są o ujednostajnienie podręczników możliwie według szkicu podanego wyżej, gdyż dzieci, które muszą w ciągu roku zmieniać szkoły, mają później kłopoty podręcznikowe.

**W sprawie odpustu jubileuszowego.** Jego Ekscelencja Ks. Biskup Ordynariusz na prośbę naszą, by zmniejszył dla diatwy szkolnej warunek 12 nawiedzeń Kościołów, zdecydował, że młodzież szkolna nawiedzi dwa kościoły lubelskie po spowiedzi i Komunii św. jesiennej, mianowicie: Kościół Katedralny i po-dominikański. Inne warunki jubileuszu obowiązują.

**Adoracja Kapłańska.** Dnia 21 września w kościele seminaryjskim odbyła się pierwsza po wakacjach adoracja kapłańska, na którą przybyło 24 kapłanów. Konferencję wygłosił J. E. Ks. Biskup Ordynariusz. W przemówieniu Pasterz wyraził radość z odbywanych adoracyj, mówił o miłości, jaką kapłani winni otaczać Przenajświętszy Sakrament i zaznaczył, że pragnie, aby w całej diecezji kapłani adorowali Chrystusa.

Błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem udzielił ks. prof. Jan Dąbrowski.

W tym roku adoracje odbywać się będą w kościele seminaryjskim.

**Święto Chorych w parafji Lipsko.** Dnia 6 lipca parafja Lipsko zorganizowała „Święto Chorych”. Przebieg uroczystości był rzewny, serdeczny i wprost imponujący. Niejedna zboleła dusza została pocieszona i do Boga zbliżona.

**Złot powiatowy Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej i zjazd chórów kościelnych dekanatu janowskiego.** Dnia 24 czerwca odbył się powiatowy zlot S. M. P. oraz popisy chórów kościelnych z całego dekanatu. W przeddzień już zjechały oddziały stowarzyszeń z krańców powiatu do Janowa Lubelskiego, gdzie je gościnnie przyjęto i rozmieszczono na noclegi. Uroczystość rozpoczęła się czapstrzykiem. Wieczorem uformował się pochód druchen i druhów i wraz z orkiestrą i pochodniami wyruszył nad rzekę Białkę. Przy rozpalonych ogniach obchodzono sobótki śpiewem tańcami i rzucaniem wianków na wodę.

Dnia 24 o godz. 7 rano rozległ się hejnał z wieży kościelnej, a od godz. 8 poszczególne oddziały druchen i druhów odbywały ćwiczenia na łąkach, poczem razem połączone ruszyły przez miasto przy dźwiękach orkiestry, by na rynku złożyć raport. Za długoletnią owocną pracę dla S. M. P. pan patron Zieliński z Modliborzyc został odznaczony Krzyżem Zasługi przez ks. prałata Scipio del Campo imieniem Związku w Lublinie. O 10 godzinie rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo na cmentarzu kościelnym. Młodzież ze sztandarami stanęła blisko ołtarza, śpiewacy na specjalnej estradzie wzniesionej, wykonali pieńia chóralne, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Marjan Peryt z Kurji Biskupiej z Lub'ina. Imponująco de-

filowała młodzież przez ulice miasta i powiewały liczne sztandary. Nastąpiło otwarcie zlotu, powitania od władz państwowych, zarządu miasta, Związku lubelskiego, w końcu p. instruktor Moch wygłosił z wielkim entuzjazmem referat.

Na zakończenie powzięto rezulucje i wysłano depesze do J. E. Ks. Biskupa i do p. Wojewody. Przewodniczył obradom ks. prałat Scipio del Campo.

Dla przyjezdnych komitet przygotował obiady, których wydano przeszło 700.

Po przerwie obiadowej od godz. 4 popisywały się chóry kościelne wobec licznie zgromadzonej publiczności. Na zakończenie przemawiał przedstawiciel Związku organistów w Lublinie i ks. dziekan Józef Dąbrowski, jako kierownik zjazdu.

Wieczornica zakończyła całość programu. Deklamacje i wesole urozmaicenia wykazały poszczególne Stowarzyszenia, przedstawienie p. t. „Nasi przyjaciele” dało miejscowe S. M. P. męskie. Młodzież wesolo rozjechała się do domów, niosąc chęci do dalszej pracy dla dobra Kościoła i chwały Ojczyzny.

*Ks. A. Fabisiak.*

**Z kościoła po-Dominikańskiego.** W piątek 14 września r. b. przy licznych napływie wiernych (około 10.000 pątników) odbyła się doroczna wielka uroczystość odpustowa ku czci znajdującej się w tymże kościele wielkiej części Drzewa Krzyża Chrystusowego — Podwyższenie Krzyża św.

Uroczystość rozpoczęła się we czwartek 13 września o godz. 5 popoł. pierwszemi nieszporami, które odprawił ks. Edward Niećko, podniósł kazanie wygłosił ks. Józef Sławiński, proboszcz z Klesztowa.

W samą uroczystość od godz. 6-ej rano do godz. 10-ej wobec wystawionej Relikwji Krzyża św. Msze św., poczem o godz. 11 rano uroczystą sumę celebrował ks. kan. Edw. Jankowski w asyście duchowieństwa, płomienne kazania wygłosili: w kościele — ks. Malinowski, Superior OO. Jezuitów, zaś przed kościołem — ks. Jan Kosior, proboszcz z Łopiennika, po sumie odbyła się uroczysta procesja po rynku.

Drugie nieszpory o godz. 5 pp. celebrował Ks. Wincenty Pawelec, proboszcz z Tarnogóry, kazanie zaś wygłosił Ks. prałat F. Krasuski. Na odpust ten przybyły ze swymi pasterzami pielgrzymki z parafji: Dys, Krasienin, Jastków, Żyrzyn i Popkowie.

**Jednodniowy kurs dla organizacyj kościelnych parafji Majdan Sopocki.** Staraniem miejscowego księdza proboszcza w maju b. r. przeprowadzony został jednodniowy kurs dla parafjalnych organizacyj kościelnych. Konferencje głosił ks. dr. E. Kołszut.

**Rekolekcje dla organizacyj kościelnych w Kamionce.** Podniosłe i piękne chwile przeżywali wierni parafji Kamionka w dniach 10, 11, 12 i 13.VI. b. r. Staraniem miejscowych księży zostały urządzone rekolekcje jubileuszowe dla członków organizacyj kościelnych i całej parafji. Były one przygotowaniem wiernych do spowiedzi jubileuszowej.

Aby ułatwić uczestnikom tych ćwiczeń duchownych wypełnienie warunków wymaganych do uzyskania odpustu jubileuszowego urządzono dwie procesje. Jedna odbyła się w pierwszy dzień rekolekcji, a drugą zakończono uroczystości. W procesji ostatniej wzięło udział kilka tysięcy wiernych, stała się ona potężną manifestacją religijnych uczuć parafjan kamionkowskich.

Nauki rekolekcyjne dla ogółu i konferencje dla poszczególnych organizacyj kościelnych głosił ks. E. Niećko. Do słuchania spowiedzi jubileuszowej przybyli sąsiedni księża proboszczowie. Wyspowiadało się około trzech tysięcy osób, a w ostatnim dniu do wspólnej Komunii św. przystąpiło 1986 osób.

Miła ta uroczystość wykazała, że organizacje kościelne parafji Kamionka stanęły na wysokości swego zadania. Już przez szereg tygodni przed rekolekcjami organizacje te przygotowywały wśród parafjan grunt do rekolekcji w myśl swej naczelnej zasady — Pracować nad udoskonaleniem własnym i bliźnich.

**Jednodniowy zjazd zelatorów i zelatorek dekanatu Tarnogrodzkiego w Łukowej i konferencja dekanalna w Łukowej.** W dniu 20 czerwca b. r. w Łukowej odbył się zjazd zelatorów i zelatorek dekanatu Tarnogrodzkiego.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem, które odprawił ks. E. Niećko, referent Organizacji Kościelnych.

Wstępna naukę o czci Najświętszego Sakramentu, wygłosił ks. dr. E. Kołszut, przy końcu której udzielono błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Po nabożeństwie na cmentarzu kościelnym kolejno głosili konferencje: ks. E. Niećko — Potęga nabożeństwa różańcowego a czasy obecne, ks. dr. E. Kołszut — Obowiązki i przywileje członków Organizacji Kościelnych, ks. Niećko — Zadania Org. Kość. i obowiązki zelatorów i zelatorek, ks. dr. Kołszut — Praktyczne wskazówki dla zelatorów i zelatorek.

Zjazd zakończono Godziną świętą, w czasie której okolicznościowe kazanie wygłosił ks. E. Niećko.

W zjeździe uczestniczyły parafje: Biszcza (7 uczestników), Górecko (97), Józefów (82), Księżpol (15), Luchów (22), Obsza (45), Łukowa (306), Tarnogród (89) i Zamch (22). Na konferencji dekanalnej, która się odbyła w tym samym dniu, omówiono między innymi sprawę urządzania po parafjach jubileuszowych procesyj i spowiedzi.

## Bibliografia.

- 1) Żukiewicz: „Serce Jezusa, króluj nam” (kazania).
  - 2) Mateo: „Jezus, Król miłości”.
  - 3) J. R.: „Poświęcenie rodzin Boskiemu Sercu”.
  - 4) Obrazy intronizacyjne Serca Jezusa i akty poświęcenia.
- Do nabycia: Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków, Kopernika 26.

## T R E Ś Ć :

**Akta Stolicy Apostolskiej:** Dekret wzbogacający odpustem modlitwy odmawiane po Mszy św. cichej. — Dekret dotyczący użycia w kościele przekładów Pisma. — Odpust przywłączony do modlitewki do Krzyża świętego. — Odezwa na „Dzień Misyjny”.

**Z Kurji Biskupiej:** W sprawie skupu zboża dla wojska. — W sprawie brakujących numerów „Wiadomości Diecezjalnych”. — Zmiany wśród duchowieństwa.

**Rozporządzenia państwowe:** Zbiórki publiczne na cele kościelne. — Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca 1934 r. o sposobach przeprowadzania zbiórek publicznych oraz kontroli nad temi zbiórkami.

**Z Wydziału Organizacyj Kościelnych:** Miesiąc Różańcowy. — Warunki zyskania odpustu jubileuszowego. — Ważny komunikat do księży prefektów. — Rada Główna III Zakonu św. Franciszka w Polsce. — Nowe organizacje kościelne.

**Artykuły:** Kongres Eucharystyczny w Chełmie. — Rycerstwo Jezusowego czyli Krucjata Eucharystyczna w szkole. — O społeczne panowanie Chrystusa.

**Kronika:** Czynności Biskupie. — Święto Chrystusa-Króla. — Koncesjonowane Kursy Doksztalające dla niekwalifikowanych ochroniarek. — Pielgrzymka do Ziemi świętej. — Muzeum Lubelskie — Podręczniki do nauki religji dla szkół powszechnych. — W sprawie odpustu jubileuszowego. — Adoracje kapłańskie. — Święto chorych w parafji Lipsko. — Zlot powiatowy S. M. P i zjazd chórów kościelnych w Janowie. — Z kościoła po-dominikańskiego. — Jednodniowy kurs dla organizacyj kościelnych z parafji Majdan Sopocki. — Rekolekcje dla organizacyj kościelnych w Kamlonce. — Jednodniowy zjazd dekanatu tarnogrodzkiego w Łukowej.

**Bibliografja.**

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie wraz z przesyłką pocztową 1 zł. 50 gr.

**CENA OGŁOSZEŃ:** cała strona okładki 50 zł, 1/2 strony 25 zł., 1/4 strony 15 zł.

**Redaktor Ks. Dr. Wł. Goral, Seminarjum Duchowne.**

Pałac Biskupi: Telefon № 6-24. Kurja Biskupia: Telefon № 46.

P. K. O. Konto Biskupa Lubelskiego № 100,139.

**Adres Redakcji: Seminarjum Duchowne.**

**Wydawca i Administracja Kurja Biskupia w Lublinie.**

Drukarnia Wydawnictwa „Głos Lubelski” — Lublin, ulica Kościuszki № 10.